



**KANCELARIA SEJMU**  
**Biuro Informacyjne**

**BIULETYN**

Z posiedzenia:

■ **RADY OCHRONY PRACY**  
**(VII KAD. )**

Nr 418/V kad.  
14.03.2006 r.

Tekst bez autoryzacji

Wydawca – **Biuro Informacyjne Kancelarii Sejmu**

Skład komputerowy: Monika Głogowska, Anna Tomkowska, Samanta Żarnoch

Druk: Wydawnictwo Sejmowe – Wydział Poligrafii

Oddano do druku – 26.04.2006 r.

Nr 418/V kad.

## Rada Ochrony Pracy (nr 6)

14 marca 2006 r.

Rada Ochrony Pracy, obradująca pod przewodnictwem **Stanisława Szweda** i **Bożeny Borys-Szopy**, zrealizowała następujący porządek dzienny:

- rozpatrzenie wniosku Marszałka Sejmu, pana Marka Jurka dotyczącego wyrażenia opinii Rady Ochrony Pracy w sprawie powołania na stanowisko głównego inspektora pracy,
- zapoznanie się z raportem opracowanym przez Centralny Instytut Ochrony Pracy z realizacji w 2005 r. zadań programu wieloletniego pt. *Dostosowanie warunków pracy w Polsce do standardów Unii Europejskiej*,
- sprawy bieżące.

W posiedzeniu udział wzięli przedstawiciele: Państwowej Inspekcji Pracy z zastępcą głównego inspektora pracy **Witoldem Zalewskim**, Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej z podsekretarzem stanu **Robertem Kwiatkowskim**, Ministerstwa Edukacji i Nauki z podsekretarzem stanu **Krzysztofem Kurzydłowskim**, Ministerstwa Gospodarki, Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi, Rady Naukowej Centralnego Instytutu Ochrony Pracy z przewodniczącym **Zbigniewem Engelem**, Zespołu Koordynacyjnego do spraw programu wieloletniego *Dostosowanie warunków pracy w Polsce do standardów Unii Europejskiej* z **Jerzym Sadowskim**, Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego z I zastępcą prezesa **Wojciechem Kobielskim**, Polskiego Komitetu Normalizacyjnego z dyrektorem Zespołu Zagadnień Ogólnych, Ochrony Zdrowia i Środowiska **Anną Jarońską**.

### **Przewodniczący Rady Ochrony Pracy Stanisław Szwed:**

Otwieram posiedzenie Rady w Centralnym Instytucie Ochrony Pracy. Witam wszystkich zgromadzonych. Dziękujemy bardzo pani Danucie Koradeckiej za zaproszenie do instytutu oraz zaprezentowanie zakresu prac, jakich dokonuje się w tej placówce.

Dzisiejszy porządek obrad został państwu doręczony na piśmie. Czy ktoś ma uwagi do zaproponowanego porządku obrad?

### **Członek Rady Ochrony Pracy Waclaw Czerkawski:**

Proszę o rozszerzenie porządku obrad o punkt poświęcony omówieniu sytuacji w Okręgowym Inspektoracie Pracy w Katowicach. W budynku, w którym jest jego siedziba trwa remont. To, co pokazywano nam dziś w instytucie w teorii o zagrożeniach, tam jest codziennością. W inspektoracie nie da się już pracować. Żadne monity, uwagi nie odnoszą skutku.

### **Przewodniczący Rady Ochrony Pracy Stanisław Szwed:**

Czy możemy to omówić w punkcie „sprawy bieżące”?

### **Członek Rady Ochrony Pracy Waclaw Czerkawski:**

Tak, oczywiście.

### **Przewodniczący Rady Ochrony Pracy Stanisław Szwed:**

Czy ktoś ma inne uwagi? Nie słyszę.

Stwierdzam, że Rada przyjęła porządek dzisiejszego posiedzenia.

Przechodzimy do realizacji pierwszego punktu porządku dziennego, czyli rozpatrzenia wniosku Marszałka Sejmu, pana Marka Jurka, dotyczącego wyrażenia opinii Rady Ochrony Pracy w sprawie powołania na stanowisko głównego inspektora pracy. Do Prezydium Rady wpłynęło pismo od marszałka Marka Jurka. Przeczytam państwu jego treść: „Uprzejmie informuję, że w związku z zamiarem powołania pani Bożeny Borys-

-Szopy na stanowisko głównego inspektora pracy proszę Radę Ochrony Pracy, zgodnie z art. 25 ust. 1 ustawy z dnia 6 marca 1981 r. o Państwowej Inspekcji Pracy o wyrażenie opinii o tej kandydaturze". Otrzymali państwo życiorys pani Bożeny Borys-Szopy.

Kandydatka na stanowisko GIP większości członkom Rady jest doskonale znana. Myślę, że nie trzeba jej dodatkowo przedstawiać. Powiem tylko, że pełniła funkcję przewodniczącej Rady Ochrony Pracy, a z tematyką ochrony pracy związana jest od bardzo wielu lat. Obecnie pełni funkcję zastępcy przewodniczącego Rady, a zawodowo jest wiceprzewodniczącą Zarządu Regionu Śląsko-Dąbrowskiego NSZZ „Solidarność” w Katowicach.

Czy pani Bożena Borys-Szopa chce zabrać głos?

### **Zastępca przewodniczącego Rady Ochrony Pracy Bożena Borys-Szopa:**

Jest to dla mnie wielki zaszczyt, że mogę stanąć dziś przed państwem w tej roli. Chcę powiedzieć z pełną odpowiedzialnością, że zdaję sobie sprawę z ogromu zadań, które ewentualnie Rada, po przyjęciu mojej kandydatury, mi powierzy.

Dziś, w czasie bardzo interesującej wycieczki naukowej po Centralnym Instytucie Ochrony Pracy zwróciłam uwagę na kwestię, o której pani Danuta Koradecka na pewno nie powie, a może nawet jest jej nieświadoma. Jestem zawsze pod olbrzymim wrażeniem fantastycznych relacji panujących w instytucie między wszystkimi pracownikami. Z tego powodu bardzo się cieszę, że dzisiejsze posiedzenie odbywa się w CIOP, ponieważ mam głęboką nadzieję i przekonanie, że jeśli urząd Głównego Inspektora Pracy zostanie mi powierzony, to uczynię wszystko, żeby w okręgowych inspektoratach pracy oraz w Głównym Inspektoracie Pracy można było zaobserwować równie miłą i serdeczną atmosferę.

Od 8 lat pracuję w Radzie Ochrony Pracy, od 12 lat w służbie ochrony człowieka w środowisku pracy. Ukończyłam studia poświęcone organom nadzoru nad warunkami pracy. Upoważnia mnie to do tego, żeby powiedzieć, iż wiele wiem. Z tego samego jednak powodu jestem także świadoma, jak wielu rzeczy jeszcze nie wiem. Mam nadzieję na owocną współpracę z zastępcami GIP oraz innymi inspektorami PIP, ponieważ mogę być bogatsza o ich wiedzę. Bardzo na to liczę.

Jeśli będą mieli państwo pytania do mnie, to z chęcią na nie odpowiem.

### **Przewodniczący Rady Ochrony Pracy Stanisław Szwed:**

Czy ktoś z państwa chce zabrać głos czy zadać pytania?

### **Członek Rady Ochrony Pracy Lech Szymańczyk:**

Pytania, które zadam, zrodziły się na podstawie pytań sformułowanych przez pana marszałka Marka Jurka w poprzednim piśmie. Było tam wiele zarzutów i chcę się dowiedzieć od kandydatki na stanowisko GIP, co zamierza z tym zrobić.

O jakie zamierza pani walczyć zmiany w zakresie inicjatyw legislacyjnych, które wpłyną na usprawnienie funkcjonowania urzędu? Jaką ma pani wizję inspekcji policyjnej, jako instytucji bezwzględnie egzekwującej prawa pracownicze? Czy jest pani za tym, aby inspekcja pracy podlegała pod strukturę rządową, czy pozostała w strukturze Sejmu?

Z pisma pana marszałka Marka Jurka wynika, że będzie prowadzona określona polityka kadrowa. Jak zamierza ją pani prowadzić? Czy przewiduje pani znaczne zmiany na stanowiskach okręgowych inspektorów pracy, dyrektorów departamentu, zastępców GIP?

W czasie, kiedy funkcję GIP sprawował pan Tadeusz Zając, w inspekcji w Katowicach były zatrudnione osoby spokrewnione z panią Bożeną Borys-Szopą. Czy zamierza pani kontynuować takie rozwiązania, jeśli zostanie pani główną inspektor pracy?

Czy zamierza pani pozostać na zajmowanym obecnie stanowisku zawodowym, a tylko skorzystać z bezpłatnego urlopu i zostać apolitycznym urzędnikiem? Nie chcę powiedzieć, że powinna pani zdjąć znaczek NSZZ „Solidarność”, ponieważ mogłoby się to później na pani odbić po 4 latach, tak jak się to stało w przypadku pani poprzednika. W pani życiorysie zapisano, że jest pani działaczką NSSZ „Solidarność”. Jak wiemy, istnieją trzy centrale związkowe oraz organizacje pracodawców. Czy w polityce kadrowej w GIP

uwzględni pani przedstawiciele pozostałych central związkowych oraz reprezentantów pracodawców?

**Przewodniczący Rady Ochrony Pracy Stanisław Szwed:**

Pan Lech Szymańczyk zadał bardzo wiele pytań, więc proponuję, aby pani Bożena Borys-Szopa mogła od razu udzielić odpowiedzi.

**Zastępca przewodniczącego Rady Ochrony Pracy Bożena Borys-Szopa:**

Tak, rzeczywiście pytań było bardzo wiele.

Rozpocznę od pytania dotyczącego utrzymania apolityczności urzędu. Podpisuję się pod tym obiema rękami, nie tylko ze względu na ustawę.

Jeśli chodzi o podporządkowanie inspekcji pracy, to z niesłychaną przyjemnością, od wielu lat, odkąd funkcjonuję w związku, ale także na niwie zawodowej zawsze opowiadałam się za podporządkowaniem inspekcji Sejmowi RP. Wiele na ten temat pisałam. Mam nadzieję, że przy ewentualnych planach zmiany podporządkowania PIP będzie miała również coś do powiedzenia w zakresie uprawnień i obowiązków, które by z tego wynikały.

Co się tyczy pisma, które pan marszałek Marek Jurek przedstawił pani minister Annie Hintz, odwołując ją, to mogę się zobowiązać, że natychmiast, kiedy przejmę obowiązki GIP, przeanalizujemy wszystkie zarzuty pana marszałka i postaram się na nie odpowiedzieć.

Jeśli chodzi o pytanie, czy ktoś z moich krewnych pracuje w inspekcji pracy, to zaświadczam, że tak nie jest. Moje dzieci i mąż nie pracują w inspekcji. Nie mam siostry ani brata. Z tego, co wiem, żaden z dalszych krewnych także nie pracuje w PIP. Myślę, że informacja jest niepełna, ponieważ do mnie doszły słuchy, że w GIP pracuje siostra byłej pani minister Anny Hintz.

Jeśli chodzi o zmiany legislacyjne, to nie chcę w tym momencie zobowiązywać się do czegokolwiek. Bardzo interesuje mnie zamiana kwalifikacji czynu pracodawcy, który w sposób rażący narusza przepisy gwarantujące pracownikom bezpieczeństwo i higienę pracy. Chcę zaproponować Ministerstwu Sprawiedliwości nowelizację *Kodeksu pracy*.

Inspekcja będzie pracowała na podstawie programu działania PIP przyjętego przez Radę. Być może uda się wprowadzić jakieś korekty.

Bardzo chciałabym, abyśmy przed latem zdążyli wprowadzić dodatkowe zabezpieczenia dla dzieci pracujących w czasie wakacji w rolnictwie. Mówiliśmy tym wielokrotnie na posiedzeniach Rady Ochrony Pracy. Mam nadzieję, że wspólnie z Radą Ochrony Pracy, przy współpracy z szeroko pojętymi środowiskami wiejskimi, rolniczymi spróbujemy, jak najszybciej rozwiązać choć w części ten problem.

Mam nadzieję, że odpowiedziałam na wszystkie pytania.

**Przewodniczący Rady Ochrony Pracy Stanisław Szwed:**

Kto z państwa chce jeszcze zabrać głos w tej sprawie?

**Członek Rady Ochrony Pracy Jadwiga Polaczek:**

Znam panią Bożenę Borys-Szopę od 7 lat. Poznałam ją jako przewodniczącą Rady Ochrony Pracy. Muszę stwierdzić, że jest to osoba bardzo ciepła, spokojna, która potrafi jednoczyć ludzi.

Rada Ochrony Pracy pod przewodnictwem pani Bożeny Borys-Szopy przypominała jedną wielką rodzinę. Wspaniale się zawsze witaliśmy, pytaliśmy o zdrowie itp. To wszystko dzięki pani Bożenie Borys-Szopie. Wydaje mi się, że będzie tak nadal postępować w PIP i że wspaniale poprowadzi tysiące inspektorów na terenie całego kraju. Zrobi to, wykorzystując swój urok osobisty i kobiece ciepło. Myślę, że na stanowisku będzie bardzo wytrwała, czego życzę z całego serca.

Mam jednak pytanie. Przed laty zostało podpisane porozumienie między Ogólnopolskim Stowarzyszeniem Pracowników Służby Bezpieczeństwa i Higieny Pracy, które skupia obecnie ponad 2 tys. pracowników, a Państwową Inspekcją Pracy. Proszę powiedzieć, czy zechce pani podtrzymywać postanowienia porozumienia i współpracować ze służbą bezpieczeństwa.

**Członek Rady Ochrony Pracy Waldemar Wiązowski:**

Zamierzałem zadać pytanie pani Bożenie Borys-Szopie, ale usłyszałem już na nie odpowiedź. Świadczy to o dużym poziomie komunikatywności z uczestnikami posiedzenia. W związku z tym rezygnuję z możliwości zadania pytania, ponieważ to, co usłyszałem z ust kandydatki, całkowicie mnie satysfakcjonuje.

**Członek Rady Ochrony Pracy Wacław Czerkawski:**

Proszę o odpowiedź na pytanie, które zostało już zadane, ale nie usłyszeliśmy odpowiedzi. Chodzi o współpracę z organizacjami związkowymi innymi niż NSZZ „Solidarność”. Mam jak najbardziej pozytywną opinię w tej sprawie, ale proszę o udzielenie odpowiedzi.

**Zastępca przewodniczącego Rady Ochrony Pracy Bożena Borys-Szopa:**

Zacznę od tematu związków zawodowych. Deklaruję daleko idącą współpracę ze wszystkimi związkami zawodowymi. Myślę, że przykładem dobrej współpracy organizacji związkowych jest nasz wspólny region, czyli województwo śląskie. To samo dotyczy współpracy między partnerami społecznymi, jakimi są pracodawcy. Relacje układały się bardzo dobrze. Kiedy rozpoczynaliśmy 4 lata temu tę kadencję w związkach, to rozpoczęliśmy dialog przedstawicieli różnych związków zawodowych. Jestem wolna od zobowiązań skierowanych wyłącznie wobec jednego związku zawodowego, tym bardziej że PIP jest partnerem dla wszystkich organizacji związkowych. Mam nadzieję, że będzie to utrzymane i zrobię wszystko, aby tak się stało.

Na pytanie pani Jadwigi Polaczek chcę odpowiedzieć, iż uważam, że służby bhp w zakładach pracy, zwłaszcza dużych, gdzie funkcjonują społeczni inspektorzy pracy, są naszym naturalnym parterem w działaniach zmierzających do ochrony pracy i człowieka w środowisku pracy. Mam zamiar tę współpracę kontynuować, a nawet poszerzać. Namawiam do spotkania i omówienia wszystkich plusów i minusów dotychczasowej współpracy. Spróbujemy wspólnie uzupełnić brakujące elementy.

Chcę także skierować kilka zdań do pracodawców. Przez wszystkie lata pracy w Radzie Ochrony Pracy pokazywałam dość radykalną postawę w stosunku do nieuczciwych pracodawców, ale również bardzo serdeczną i ciepłą postawę wobec rzetelnych pracodawców. Będę chciała to kontynuować. Uczynię wszystko, aby ogólnopolski konkurs „Pracodawca – organizator pracy bezpiecznej” był konkursem na miarę osiągnięć naszych pracodawców oraz aby była to specyficzna gala, a o ten tytuł warto było walczyć.

Liczę oczywiście na współpracę partnerów społecznych zainteresowanych promowaniem pozytywnych postaw w środowisku pracy.

**Przewodniczący Rady Ochrony Pracy Stanisław Szwed:**

Czy ktoś chce jeszcze zabrać głos?

**Członek Rady Ochrony Pracy Lech Szymańczyk:**

Jeśli chodzi o sprawy kadrowe, to nie była tylko sprawa zatrudnień w okresie, kiedy głównym inspektorem pracy był Tadeusz Zając. Wstęp, który poczyniłem, miał za zadanie ładniejsze zadanie pytania. Dlatego chcę od razu zaznaczyć, że nic takiego nie ma miejsca. Pytałem o zmiany kadrowe na stanowiskach okręgowych inspektorów pracy, dyrektorów departamentów oraz inspektorów.

**Zastępca przewodniczącego Rady Ochrony Pracy Bożena Borys-Szopa:**

Chcę podkreślić, że nie wkroczę do urzędu uprzedzona do kogokolwiek. Nie mam tam swoich przyjaciół ani wrogów. Muszę mieć czas na ocenienie kadry pod względem merytorycznym. Gwarantowałam państwu apolityczność tego urzędu i powiem szczerze, zakładam, że zarówno w okręgowych inspektoratach pracy, jak i w GIP liczyła się do tej pory – i pod moim kierownictwem liczyć się będzie – wartość merytoryczna pracowników. Na pewno nie będę się bawić w rozważanie, kto i jaką reprezentuje opcję polityczną, a to z jednego powodu: inspektor pracy podczas pełnienia swoich obowiązków nie może prezentować żadnej opcji politycznej.

**Przewodniczący Rady Ochrony Pracy Stanisław Szwed:**

Czy ktoś chce jeszcze zabrać głos? Nie słyszę.

Przeczytam państwu pismo, które wpłynęło do nas od pana Michała Kuszyka:

„Szanowny Panie Przewodniczący,

Przekazuję na pańskie ręce moje poparcie dla pani Bożeny Borys-Szopy jako kandydata na stanowisko Głównego Inspektora Pracy.

Moja ośmioletnia współpraca z panią Bożeną Borys-Szopą na forum Rady oraz w Prezydium Rady Ochrony Pracy daje gwarancję, że pani Bożena Borys-Szopa będzie dobrze wypełniała tę funkcję. Mam pewność, że będzie wykazywała bezstronną i zrównoważoną postawę wobec wszystkich partnerów społecznych, a jej zawodowe doświadczenia pozwolą na profesjonalne zarządzanie inspekcją pracy. Takt, kultura, elegancja w wyrażaniu opinii pani Bożeny Borys-Szopy oraz z gruntu obywatelski stosunek do spraw przestrzegania prawa pracy w Polsce stanowią główne przesłanki do poparcia jej kandydatury.

Przekazuję poparcie w tej formie, ponieważ opóźnienie w odlocie z Wrocławia nie pozwala mi osobiście uczestniczyć w dzisiejszym posiedzeniu Rady.

Z wyrazami szacunku Michał Kuszyk, zastępca przewodniczącego Rady Ochrony Pracy”.

Wobec braku innych zgłoszeń do dyskusji przejdziemy do powołania komisji skrutacyjnej. Proponuję jej następujący skład: pani Halina Żbikowska, pan Jerzy Langer i pan Wacław Czerkawski. Wszyscy kandydaci wyrazili zgodę na udział w pracach komisji. Czy wyrażają państwo zgodę na powołanie komisji w zaproponowanym składzie? Sprzeciwu nie słyszę.

Stwierdzam, że Rada powołała komisję skrutacyjną.

Proszę o rozdanie kart do głosowania członkom Rady.

Przeprowadzimy głosowanie tajne. Wyjaśnię, jak należy głosować. Na karcie do głosowania zapisano następujące zdanie: „Głosowanie w sprawie wyrażenia opinii na temat wniosku Marszałka Sejmu, pana Marka Jurka, dotyczącego powołania na stanowisko Głównego Inspektora Pracy Pani Bożeny Borys-Szopy”. Jeśli ktoś jest za powołaniem pani Bożeny Borys-Szopy, to stawia znak w polu przy słowie „tak”, jeśli jest przeciwny, to przy słowie „nie”, a jeśli wstrzymuje się, to przy „wstrzymuję się”.

Przed głosowaniem pani Bożena Borys-Szopa prosiła o głos.

#### **Zastępca przewodniczącego Rady Ochrony Pracy Bożena Borys-Szopa:**

Pozwolicie państwo, że złożę oświadczenie. Mimo tego, że jestem wciąż prawowitym członkiem Rady Ochrony Pracy, uważałabym za dalece niestosowne, gdybym głosowała na siebie. W związku z tym rezygnuję z możliwości oddania głosu na siebie. Mam nadzieję, że zgodzicie się państwo ze mną.

#### **Przewodniczący Rady Ochrony Pracy Stanisław Szwed:**

Pani Bożena Borys-Szopa wyraziła zgodę na kandydowanie.

Przystępujemy do głosowania.

Proszę zebrać karty do głosowania.

W czasie liczenia głosów przez komisję skrutacyjną przejdę do omawiania kolejnych tematów w punkcie „Sprawy bieżące”.

W dniach 28-30 marca 2006 r. w Poznaniu odbędą się XVIII Międzynarodowe Targi Ochrony Pracy, Pożarnictwa i Ratownictwa SAWO 2006 r. Rada Ochrony Pracy weźmie w nich udział. Będziemy uczestniczyć w otwarciu, które odbędzie się 28 marca o godz. 12. Wszyscy członkowie Rady, którzy chcieliby wziąć udział w tych targach, proszeni są o zgłoszenie się do pani Małgorzaty Kwiatkowskiej z biura Rady. Musimy wiedzieć, ile osób byłoby chętnych do wyjazdu, w celu ewentualnego zorganizowania transportu i noclegów. Sprawa jest dość pilna i najlepiej byłoby, aby zgłosić informacje do biura już dziś.

Kolejne posiedzenie Rady w kwietniu odbędzie się we Wrocławiu w związku z uroczystościami dotyczącymi obchodów Światowego Dnia Pamięci Ofiar Wypadków przy Pracy. Ze względu na to, że w tym samym czasie trwają obrady Sejmu, chcemy zorganizować posiedzenie w poniedziałek 24 i wtorek 25 kwietnia br., tak by parlamentarzyści mogli zdążyć na środowe posiedzenie Sejmu. Dokładny program wyjazdu oraz informa-

cje dotyczące spraw organizacyjnych prześlemy państwu pocztą. We Wrocławiu przewidywana jest konferencja, w której Rada będzie uczestniczyć.

Komisja skrutacyjna poinformowała mnie, że są już wyniki głosowania. Proszę o odczytanie protokołu komisji.

**Członek Rady Ochrony Pracy Halina Żbikowska:**

Komisja skrutacyjna przygotowała protokół o następującej treści:

„Warszawa, dnia 14 marca 2006 r.

Protokół z głosowania tajnego na posiedzeniu Rady Ochrony Pracy w dniu 14 marca 2006 r. w sprawie wyrażenia opinii na temat wniosku Marszałka Sejmu, pana Marka Jurka, dotyczącego powołania na stanowisko Głównego Inspektora Pracy Pani Bożeny Borys-Szopy.

W posiedzeniu wzięło udział 22 członków Rady. Kart do głosowania wydano 22. Oddano 21 głosów ważnych i 1 głos nieważny, wstrzymała się od głosu 1 osoba. Głosów pozytywnie opiniujących kandydaturę oddano 20”.

Bardzo serdecznie gratuluję pani Bożenie Borys-Szopie. Życzę wszystkiego dobrego, owocnej i miłej pracy.

**Przewodniczący Rady Ochrony Pracy Stanisław Szwed:**

Dziękuję za przedstawienie protokołu.

W imieniu wszystkich członków Rady chcę złożyć gratulacje pani Bożenie Borys-Szopie. Czeka panią niełatwe zadanie. Mam nadzieję, że pan marszałek Marek Jurek uszanuje decyzję Rady i jak najszybciej powoła panią Bożenę Borys-Szopę na stanowisko Głównego Inspektora Pracy.

Proszę przyjąć ten piękny bukiet kwiatów od członków Rady.

**Zastępca przewodniczącego Rady Ochrony Pracy Bożena Borys-Szopa:**

Dziękuję serdecznie. Jest to dla mnie bardzo ważny moment. Dziękuję za obdarzenie mnie zaufaniem. Obiecuję, że nie utracę przyjaźni, które narodziły się tu przez 8 lat mojej pracy w Radzie. Zrobię wszystko, aby do grona naszych przyjaciół dołączyli także nowi członkowie Rady. Mam nadzieję, że się to uda. Będą państwo po marszałkach Sejmu najważniejszym organem nadzoru dla PIP i za każdym razem będziecie państwo mogli to odczuć.

Serdecznie dziękuję i proszę o trzymanie za mnie kciuków.

**Przewodniczący Rady Ochrony Pracy Stanisław Szwed:**

W tej części posiedzenia poruszymy jeszcze kwestię, o której mówił pan Waław Czerkawski.

**Członek Rady Ochrony Pracy Waław Czerkawski:**

Budynek, w którym pracuje m.in. Okręgowy Inspektorat Pracy w Katowicach, przejął Skarb Państwa, a konkretnie Urząd Marszałkowski i zaplanował remont. We wcześniejszych uzgodnieniach zostało przyjęte, że będą remontowane poszczególne kondygnacje budynku. Po ukończeniu remontu na określonym piętrze instytucje zajmujące piętro poniższe przenosiłyby się do już wyremontowanych pomieszczeń, a remont obejmowałby niższe piętro. Niestety, remont praktycznie uniemożliwia prace wszystkich instytucji znajdujących się w tym budynku. Prace prowadzone są na trzy zmiany, a mimo to na rannej zmianie, kiedy pracują biura i trzeba obsługiwać klientów z całego terenu, jest taki poziom hałasu, że jest to praktycznie niemożliwe. Jest straszliwe zapylenie, a dodatkowo nagminnie wyłącza się prąd. W dzisiejszych biurach bez komputerów, telefonów, Internetu, faksu nie da się pracować. Dziś w czasie rozmowy telefonicznej z jednym z pracowników tego biura miałem problem z porozumieniem się, takie było natężenie hałasu w tym budynku.

Próbowaliśmy już interweniować w różnych miejscach. Sama PIP zwracała uwagę, nawet wniosła sprawę do prokuratury, ponieważ przy okazji łamane są różne przepisy. Niestety, nic to nie pomogło. Zrobiło się państwo w państwie, które nazywa się Urząd Marszałkowski, które działa wbrew prawu, wbrew logice i ludziom.



**Przewodniczący Rady Ochrony Pracy Stanisław Szwed:**

Czy jest na sali przedstawiciel PIP?

**Zastępca głównego inspektora pracy Witold Zalewski:**

Umowę na wynajem biur mamy podpisaną z urzędem do końca roku. Remont został zaplanowany, więc prosiliśmy o wstrzymanie prac, abyśmy mogli przygotować nowe biuro. Wiadomo, że umowa wynajmu pomieszczeń nie zostanie przedłożona. Prowadziliśmy w tej sprawie rozmowy z przedstawicielem Urzędu Marszałkowskiego, ale uzyskaliśmy brak zgody na przedłużenie umowy. Wyraźnie usłyszeliśmy, że nie będziemy mogli tam mieć siedziby okręgowego inspektoratu, gdyż urząd chce połączyć wszystkie swoje biura w jednym budynku. Jest to bardzo słuszna droga i rozwiązanie. Zwróciliśmy się do Prezydenta Miasta o ewentualne wskazanie nam nowej siedziby, którą moglibyśmy przygotować i przeprowadzić do niej siedzibę Okręgowej Inspekcji Pracy w Katowicach. Zaproponowano nam miejsce w budynku, którego właścicielem w 33% jest Skarb Państwa, ale koszty wynajmu pomieszczeń biurowych w tym budynku są tak duże, że za 1 metr kwadratowy płacilibyśmy więcej niż za wynajem całego biura w innym budynku.

Jak powiedział pan Waław Czerkawski, jesteśmy w stałym kontakcie. Niestety, nasze monity nie pomagają w ułożeniu harmonogramu prac związanych z remontem, który obejmuje zarówno wnętrze, jak i elewację budynku. W związku z tym podjęliśmy decyzję o wyprowadzeniu siedziby Okręgowego Inspektoratu Pracy z tego budynku. Poszukujemy nowej siedziby dla tej instytucji. Dotychczas wskazano nam 3 miejsca. Jedno z nich jednak zostanie przez nas odrzucone, ponieważ znajduje się w Chorzowie. Nie chcemy dopuścić, aby inspektorat przenosić z Katowic do innego miasta. Wydaje się, że rozwiążemy ten problem w ciągu 3 miesięcy.

**Przewodniczący Rady Ochrony Pracy Stanisław Szwed:**

Rozumiem, że lokal na nową siedzibę nie został jeszcze wybrany. Panu Waławowi Czerkawskiemu chodziło o to, aby warunki pracy w Okręgowym Inspektoracie Pracy w Katowicach nie były dramatyczne.

Proponuję, aby pani Bożena Borys-Szopa, kiedy zostanie już powołana na urząd Głównej Inspektor Pracy, udała się wraz ze mną, jako przewodniczącym Rady Ochrony Pracy, do marszałka województwa. Porozmawiamy o możliwych rozwiązaniach. Rada może także wystosować pismo w tej sprawie. Jak tylko sprawa nominacji zostanie rozwiązana, to możemy umówić się na spotkanie w Katowicach i spróbujemy podjąć mediacje.

**Członek Rady Ochrony Pracy Waław Czerkawski:**

Byłoby bardzo dobrze, gdyby Rada zajęła dziś oficjalnie stanowisko w tej sprawie, ponieważ jutro pan marszałek Andrzej Lepper być może będzie w tym budynku i takie wystąpienie stanowiłoby dla niego dodatkowy argument.

**Przewodniczący Rady Ochrony Pracy Stanisław Szwed:**

Sądzę, że nie damy rady przygotować dziś pisma, szczególnie że nie jesteśmy w Sejmie, tylko w CIOP. Umówimy się na poniedziałek, kiedy będzie szansa spotkać się z marszałkiem. Jeśli nie uda się pomóc w ten sposób, to Prezydium Rady wystosuje oficjalne pismo.

Przed omówieniem kolejnego punktu porządku dziennego zarządzam krótką przerwę.

[Po przerwie]

**Przewodniczący Rady Ochrony Pracy Stanisław Szwed:**

Otwieram posiedzenie Rady po przerwie.

Przechodzimy do realizacji pkt 2 porządku dziennego, czyli zapoznania się z raportem opracowanym przez Centralny Instytut Ochrony Pracy z realizacji w 2005 r. zadań programu wieloletniego pt. *Dostosowanie warunków pracy w Polsce do standardów Unii Europejskiej*.

Przekazuję głos w tej części pani Danucie Koradeckiej.

**Zastępca przewodniczącego Rady Ochrony Pracy Danuta Koradecka:**

Chcę rozpocząć od sprawy szalenie ważnej dla środowiska nauki i dla Polski, a mianowicie od rozwoju naukowego kadry, który był możliwy dzięki realizacji tego programu. W minionym roku 3 osoby uzyskały stopień naukowy doktora habilitowanego, 5 osób uzyskało tytuł naukowy doktora, 6 osób otworzyło przewody doktorskie. Jeśli chodzi o habilitację, to była to praca obroniona w Instytucie Biocybernetyki Polskiej Akademii Nauk, z zakresu biomechaniki przez panią dr hab. inż. Danutę Roman Liu, w tematyce stresu w instytucie Psychologii Polskiej Akademii Nauk – panią dr hab. Marię Widerszal-Bazyl, w zakresie tematyki sygnałów akustycznych, widmowych, wielotonowych na Wydziale Elektroniki, Techniki Informacyjnej Politechniki Warszawskiej – pana dr hab. inż. Jana Żerę. Jesteśmy bardzo dumni z tych osiągnięć. Dzięki polityce Ministerstwa Edukacji i Nauki oraz Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej możliwe było nie tylko wykonanie zadań, ale też rozwój naukowy.

Jak już mówiłam, 5 osób uzyskało tytuł naukowy doktora, 4 z nich obroniły pracę poza instytutem. CIOP jest interdyscyplinarny, a więc obrona prac medycznych odbyła się w Akademii Medycznej w Warszawie, z zakresu psychologii na Uniwersytecie Śląskim, z zakresu toksykologii na Uniwersytecie Jagiellońskim, z zakresu stresu w Szkole Wyższej Psychologii Społecznej. Jedna z obron odbyła się przed radą naukową naszego instytutu. Była to obrona pani Agnieszki Brochockiej. Proszę pana Zbigniewa Engela, przewodniczącego rady naukowej instytutu, aby w obecności wszystkich gości wręczył wspólnie z panem ministrem Robertem Kwiatkowskim, nadzorującym nasz instytut, dyplom doktorski.

**Przewodniczący Rady Naukowej Centralnego Instytutu Ochrony Pracy – Państwowego Instytutu Badawczego Zbigniew Engel:**

Proszę pana ministra Roberta Kwiatkowskiego o wspólne podejście i wręczenie dyplomu.

Rozprawą doktorską i zdanymi egzaminami złożyła pani dowód uzdolnień i umiejętności wymaganych od doktora nauk technicznych. Zanim jednak uzyska pani stosowny dyplom, winna pani złożyć ślubowanie. Zapytuję panią przeto czy zamierza pani wykorzystywać w pracy naukowej, dydaktycznej i zawodowej dla dobra nauki i społeczeństwa wiedzę i umiejętności zdobyte w Centralnym Instytucie Ochrony Pracy – Państwowym Instytucie Badawczym.

**Pracownik Zakładu Ochron Osobistych w Centralnym Instytucie Ochrony Pracy – Państwowym Instytucie Badawczym Agnieszka Brochocka:**

Tak, zamierzam.

**Przewodniczący rady naukowej CIOP–PIB Zbigniew Engel:**

Jako przewodniczący rady naukowej Centralnego Instytutu Ochrony Pracy – Państwowego Instytutu Badawczego stwierdzam, że wszystkim wymaganiom ustawy i tradycji stało się zadość.

Uroczystie ogłaszam, że pani Agnieszka Brochocka uzyskała stopień naukowy doktora nauk technicznych, wraz ze wszystkimi połączonymi z tym przywilejami, w dowód czego otrzymuje pani dyplom doktorski.

Proszę pana ministra o wręczenie dyplomu.

**Podsekretarz stanu w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej Robert Kwiatkowski:**

Serdecznie gratuluję. Proszę korzystać z przywilejów i postarać się zdobyć kolejne stopnie naukowe.

**Przewodniczący rady naukowej CIOP – PIB Zbigniew Engel:**

Serdecznie gratulujemy i dziękujemy.

**Zastępca przewodniczącego Rady Ochrony Pracy Danuta Koradecka:**

U podstaw wygenerowania wieloletniego programu leżały zjawiska związane nie tylko z Polską, mieszczące się w światowym wymiarze zagrożeń zawodowych. Co roku na świecie wypadkom przy pracy ulega 250 mln osób, z tego 1,2 mln co roku ginie w pracy.

Stwierdza się 160 mln przypadków zachorowań na choroby związane z warunkami pracy. 32 mln pracowników narażonych jest na czynniki rakotwórcze w środowisku pracy.

Codziennie 300 tys. osób ulega wypadkom przy pracy, w tym 30 tys. ulega wypadkom ciężkim, a 600 osób każdego dnia na świecie ginie wykonując swoją pracę.

Na poziomie Unii Europejskiej, np. w *Europejskiej Karcie Społecznej* i w szeregu innych dokumentów określa się, że pracownicy mają prawo do bezpiecznych i higienicznych warunków pracy.

Strukturą prawną UE regulującą te wymagania są dyrektywy wydane na mocy *Jednolitego Aktu Europejskiego* i traktatu rzymskiego na bazie art. 100a, który stanowi o maksymalnym poziomie ochrony przez harmonizację techniczną (dyrektywa maszynowa, dyrektywa dotycząca środków ochrony indywidualnej) i art. 118a, który stanowi o minimalnym poziomie ochrony (dyrektywa ramowa i około 70 dyrektyw szczegółowych).

Są to wymagania, z którymi Polska zderzyła się w momencie swojej aplikacji do Unii i do których przestrzegania jest zobowiązana. Wypełnienie tego obowiązku wymaga stworzenia pewnego instrumentarium, podstaw prawnych, ale także innych, które będą wspierały pracowników, pracodawców, a także rząd w spełnieniu tych wymagań.

Nowa strategia UE dotycząca bezpieczeństwa pracy i ochrony zdrowia obowiązująca w latach 2002-2006 była jedną z przesłanek podjęcia tego programu. Obecnie na poziomie Unii nie postrzega się tego tematu jedynie przez pryzmat chorób i wypadków przy pracy. Występuje globalne podejście do kwestii zdrowia w aspekcie zmian zachodzących w procesach pracy i pojawiania się nowych zagrożeń, szczególnie natury psychospołecznej. Często dyskutujemy o tym na posiedzeniach Rady Ochrony Pracy.

Kolejnym wyzwaniem jest kształtowanie kultury bezpieczeństwa. Nie jest to sprawa przepisów i uporania się z zastrzeżeniami inspektora pracy czy inspektora sanitarnego. Jest to coś więcej. Sami stajemy się odpowiedzialni za nasze zdrowie i życie.

Ważne jest także podnoszenie jakości pracy w zakresie bezpieczeństwa oraz ochrony zdrowia pracowników, „inwestowania w jakość”, czyli wiązania problematyki bezpieczeństwa z zarządzaniem przedsiębiorstwem, jakością produkcji i ochroną środowiska.

Kolejnym powodem i podstawą programu było porównanie warunków pracy w krajach Unii Europejskiej. Organizacja pracy w nowo przyjętych krajach oparta jest na tradycyjnych metodach produkcji przemysłowej i jest mniej zorientowana na usługi. Rodzi to inny wachlarz zagrożeń.

Nasza organizacja pracy bardziej oparta jest na hierarchii. W krajach „starej” Unii jest ona mniej scentralizowana.

62% pracowników w nowo przyjętych krajach twierdzi, że pracuje w dużym tempie, a w krajach „starej” UE – 56%.

Tylko 63% twierdzi, że w pracy uczą się nowych rzeczy, a w „starej” Unii – aż 71%. Praca w naszym kraju wciąż nie jest wystarczająco kreatywna.

40% pracowników w nowo przyjętych krajach uważa, że ich zdrowie i bezpieczeństwo narażone jest na ryzyko związane z pracą, w porównaniu jedynie z 27% w „starych” krajach Unii. Mamy jeszcze duży obszar do zagospodarowania.

Pracownicy w nowo przyjętych krajach zgłaszają znacznie więcej skarg na znacznie większe narażenie na takie czynniki niebezpieczne, jak substancje szkodliwe i hałas.

Większy odsetek pracowników, aż 41%, zgłasza dolegliwości z powodu zmęczenia w wyniku swojej pracy, w porównaniu z krajami „starej” UE, gdzie dzieje się tak w przypadku 23%.

Jednocześnie ponosimy z tego tytułu straty ekonomiczne. W 2004 r. łączne koszty rent inwalidzkich i rodzinnych, jednorazowych odszkodowań, zasiłków chorobowych oraz świadczeń rehabilitacyjnych wypłaconych z funduszu wypadkowego ZUS z tytułu chorób zawodowych, wypadków przy pracy oraz w drodze do i z pracy wyniosły około 4,2 mld zł, co stanowiło 4% ogólnej kwoty świadczeń wypłaconych z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych ZUS.

Koszty pośrednie ponoszone przez Narodowy Fundusz Zdrowia, związane z niewłaściwymi warunkami pracy, są 3-4 razy wyższe niż koszty rent i odszkodowań. W sumie w ciągu 2004 r. daje to kwotę około 20 mld zł, czyli około 2-2,5% PKB.

Przedstawiłam straty obliczalne, a straty rzeczywiste są znacznie większe. Osoby ubezpieczone stanowią zaledwie część osób pracujących. Ukryte koszty są znacznie, wielokrotnie większe. Są to koszty ponoszone przez przedsiębiorstwa, część kosztów nieubezpieczonych, związanych ze stratami czasu pracy, stratami materialnymi w przypadku wypadku czy awarii oraz utraconymi korzyściami.

Według danych GUS w warunkach zagrożenia w 2004 r. zatrudnionych było 577 tys. osób. Głównie był to hałas – 214 tys. osób, oraz uciążliwości pracy – 196 tys. osób. Te ostatnie zaczynają narastać. Przyczynia się do tego automatyzacja, czynności powtarzalne, praca siedząca i w usługach. Generuje to coraz większą liczbę zagrożeń.

GUS w swojej sprawozdawczości obejmuje jedynie część gospodarki narodowej. Odsetek zatrudnionych w zakładach objętych sprawozdawczością w zakresie warunków pracy to 45,5%. 54,5% nie podlega analizom.

Według danych GUS w warunkach zagrożenia pracuje 581 tys. osób. Nie możemy jednak przyjąć, że jest to pełen obraz sytuacji. Na wzór Europejskiej Agencji Poprawy Warunków Pracy podjęliśmy badania statystyczne na grupie 10 tys. osób pracujących. Powtórzyliśmy ankiety przeprowadzane tą metodą na tysiącach osób, a jednocześnie wykonaliśmy obiektywne pomiary na stanowiskach pracy dla 823 osób. Wyniki badań przedstawia prezentowany slajd. Czerwonym kolorem oznaczono wyniki naszych badań. Wykazaliśmy znacznie większą grupę osób, która określała swoje narażenie przez cały lub znaczący czas pracy na czynniki niebezpieczne lub uciążliwe, jak np. wdychanie związków chemicznych, głośny hałas, wibracje maszyn, wysokie temperatury itp.

Porównaliśmy także warunki pracy w dwóch zakładach odlewnictwa żeliwa. Przeprowadziliśmy w nich badania subiektywne metodą ankiety i badania obiektywne na stanowisku pracy metodą pomiarów. Jak widać na przedstawionym wykresie, przy tej samej technologii różnica w warunkach, jakie stwarza się pracownikowi, może być znacząca i jest to w rękach pracodawcy. Zarówno w badaniach subiektywnych, jak i obiektywnych zagrożenia w zakładzie nr 1 były znacząco mniejsze niż w zakładzie nr 2. Według danych GUS wykresy kształtowały się jeszcze inaczej i wskazywały na znacznie lepszą sytuację. Nie możemy zatem na podstawie danych ogłaszanych przez GUS uznać, że wszystko jest w porządku, a problem nie istnieje.

Wciąż wzrasta liczba środków technicznych. Wykres przedstawia ich wzrost od czasów starożytnych. Widzimy gwałtowny wzrost w ciągu ostatniego tysiąclecia.

Wiek XXI to zupełnie nowe tendencje w procesach pracy. Jest to np. przejście od społeczeństwa produkcyjnego do społeczeństwa konsumpcyjnego, informacyjnego. W procesach pracy wciąż rośnie indywidualizm i związane z tym zmiany w stosunkach pracy. Powstają nowe typy ryzyka o bardziej złożonej naturze, tj. stres zawodowy, mobbing, choroby układu mięśniowo-szkieletowego.

Przygotowaliśmy wykres przedstawiający nasze położenie na osi czasu, nasz rozwój itp. Od czasów barbarzyństwa, poprzez różne etapy, tj. porządek techniczno-naukowy, prawno-polityczny lub organizacyjny doszliśmy do etapu zwanego „porządkiem w zakresie zachowań i poczucia bezpieczeństwa”. Chodzi oczywiście o mentalność Polaków. Nasze prawo jest już dostosowane do wymagań unijnych, natomiast to, co się dzieje w świadomości ludzi, plasuje nas o poziom niżej niż kraje starej Unii.

Systemowe rozwiązanie określa konwencja nr 155 *Międzynarodowej Konwencji Pracy*, która określa zadania państwa, pracodawcy i pracownika.

Skupmy się na zadaniach państwa, ponieważ one właśnie stały się powodem wygenerowania tego programu. Wśród zadań państwa możemy wymienić wydawanie i aktualizowanie przepisów i norm państwowych w zakresie najwyższych dopuszczalnych stężeń i natężeń czynników szkodliwych w środowisku pracy, obiektywnych metod ich pomiaru, ustalania zasad rejestracji przyczyn i skutków zagrożeń zawodowych, ustalania zasad ochrony pracy młodocianych, kobiet, osób niepełnosprawnych, określenie zasad nauczania i szkolenia społeczeństwa w dziedzinie bezpieczeństwa pracy i ochrony zdrowia, uruchomienie ekonomicznych stymulatorów poprawy stanu bezpieczeństwa i ochrony zdrowia oraz finansowanie badań na rzecz ochrony człowieka w środowisku pracy.

II etap programu *Dostosowanie warunków pracy w Polsce do standardów Unii Europejskiej* na lata 2005-2007 został uruchomiony na podstawie uchwały Rady Ministrów z 29 czerwca 2004 r. Organem nadzorującym jest Minister Pracy i Polityki Społecznej, wówczas był to Minister Gospodarki i Polityki Społecznej. Współpracę w zakresie badań naukowych prowadzi Minister Edukacji i Nauk, wówczas Minister Nauki i Informatyzacji, a głównym wykonawcą i koordynatorem został wyznaczony Centralny Instytut Ochrony Pracy – Państwowy Instytut Badawczy.

Celem strategicznym programu jest opracowanie i upowszechnienie rozwiązań prawnych, organizacyjnych i technicznych wspomagających osiągnięcie w Polsce stanu bezpieczeństwa i higieny pracy zgodnego z wymaganiami dyrektyw Unii Europejskiej.

Przedstawiliśmy dziś państwu raport z pierwszego roku trzyletniego programu, a więc z początkowych faz prac. Został on przygotowany w dwóch częściach: A i B. Część A jest przygotowana zgodnie z wymogami odpowiednich paragrafów umowy o wykonanie badań naukowych, zawartej między naszym instytutem a Ministrem Nauki i Informatyzacji. Część B opracowano na podstawie umowy o wykonanie zadań w zakresie służb państwowych łączącej nas z Ministrem Gospodarki i Pracy.

Koordynacja programu oraz przygotowanie do sporządzenia raportu odbywały się według procedury przedstawionej na wykresie. Zostali powołani kierownicy przedsięwzięć badawczych i kierownicy grup tematycznych w części dotyczącej służb państwowych. Był to sztab ludzi, który bezpośrednio nadzorował i współpracował przy realizacji zadań w tych obszarach. W listopadzie i w grudniu, w trybie seminaryjnym, odbywał się odbiór pierwszych etapów pracy, po wykonaniu recenzji przez siedemdziesięciu recenzentów zewnętrznych, ekspertów spoza instytutu. Podczas dyskusji na spotkaniach Komisji Oceny Prac Naukowych odbywało się ostateczne przyjęcie programu, ewentualnie zgłaszane były uwagi, które należało wnieść do programów. Materiały te zatwierdzał główny koordynator. W ten sposób powstał raport, który został państwu doręczony.

W tym roku realizowanych było 27 zadań w części badawczej. Wszystkie etapy tych badań zostały odebrane. W części poświęconej realizacji zadań w zakresie służb państwowych program przewidywał 74 zadania. 69 realizowano, w jednym przypadku odebrano 2 etapy, dlatego liczba etapów przyjętych przez Komisję Oceny Prac Naukowych wynosi 70. Wszystkie zadania z harmonogramu zostały podjęte. Niektóre prace zaczynają się w bieżącym roku.

Nakłady w części badawczej zostały wykonane. Część prac jest w toku i ich finansowanie przeszło na ten rok. W części dotyczącej zadań w zakresie służb państwowych wykonanie nieco przekroczyło planowane nakłady. Różnica ta została pokryta ze środków instytutu.

Wszystkich 96 realizowanych zadań podlegało ocenie recenzentów oraz wyżej wymienionej komisji w trakcie 14 seminariów, w których udział wzięło około 700 osób. Byli to naukowcy, specjaliści i eksperci z dziedzin objętych programem, przedstawiciele urzędów administracji państwowej, przedstawiciele organów kontroli i nadzoru nad warunkami pracy, przedstawiciele zakładów pracy, w tym członkowie Forum Liderów Bezpiecznej Pracy.

Otrzymaliśmy szereg nagród i wyróżnień za całokształt prowadzonej działalności badawczo-wdrożeniowej instytutu. Na wystawach wynalazków w Brukseli i Genewie przyznano nam 8 medali.

Upowszechnienie wyników programu w 2005 r. było w postaci publikacji w czasopiśmie krajowych i zagranicznych. W zeszłym roku mieliśmy 197 publikacji naukowych i 37 popularnonaukowych. Część z tego to publikacje z I etapu. Wygłoszono 139 referatów na konferencjach krajowych i międzynarodowych. Odbyły się także wykłady na studiach podyplomowych i kursach specjalistycznych, w których udział wzięło około 1600 uczestników. W sumie było to około 2 tys. godzin wykładów i ćwiczeń.

Bardzo ważną częścią programu był udział pracowników CIOP-PIB w pracach organów UE. Dotyczyło to Komitetu Doradczego do spraw Bezpieczeństwa i Zdrowia w Miejscu Pracy, Komitetu Naukowego Dopuszczalnych Limitów Narażenia Zawodowego oraz Rady Zarządzającej Europejskiej Agencji Bezpieczeństwa i Zdrowia w Pracy.

Jeszcze ważniejsze było członkostwo pracowników instytutu w pracach grup roboczych przy Komisji Europejskiej. Dotyczyło to grup roboczych do spraw: nowej Strategii Wspólnoty w dziedzinie bhp na lata 2007-2012, obserwatorium ryzyka zawodowego, opracowania przewodnika dobrej praktyki do wdrażania dyrektywy 2003/10/WE dotyczącej hałasu, opracowania przewodnika dobrej praktyki do wdrażania dyrektywy 2002/44/WE dotyczącej wibracji, opracowania przewodnika dobrej praktyki do wdrażania dyrektywy 2004/40/WE dotyczącej pól elektromagnetycznych, opracowania projektu dyrektywy dotyczącej promieniowania optycznego (tekst tej dyrektywy został w 1/3 zmieniony dzięki uwagom polskiego eksperta), transpozycji dyrektywy 2003/10/WE dotyczącej hałasu, komitetu Postępu Technicznego dyrektywy 89/391/EWG.

Pracownicy CIOP brali także aktywny udział w pracach grup komitetów horyzontalnych i grup wertykalnych w ramach dyrektyw nowego podejścia. W pracach Komitetu Horyzontalnego Jednostek Notyfikowanych w zakresie dyrektywy środków ochrony indywidualnej brała udział pani Katarzyna Majchrzycka. Tabela wymienia pracowników instytutu biorących udział w pracach poszczególnych grup roboczych, także Komitetu Horyzontalnego Jednostek Notyfikowanych w zakresie dyrektywy dotyczącej maszyn. Jest to szalenie ważne, ponieważ dzięki temu Polska otrzymuje bezpośrednią informację o tym, co będzie ważne w prawie europejskim za rok czy kilka lat. Możemy przygotować naszych pracodawców oraz rząd do spełnienia tych wymagań.

Uczestniczymy także w pracach Komitetów Technicznych CEN i ISO. Dwa posiedzenia odbyły się w zeszłym roku, a trzy odbędą się w tym roku w naszym instytucie.

Współpracujemy z Europejską Agencją do spraw Bezpieczeństwa i Zdrowia w Pracy w zakresie upowszechniania dobrych praktyk przez sieć Punktów Centralnych Agencji w poszczególnych krajach, tzw. Focal Points.

Bierzemy także udział w projekcie, wygraliśmy w konsorcjum z koordynatorem z Finlandii dotyczącym środowiska pracy. Przeprowadzona zostanie analiza najlepszych praktyk ukierunkowanych na ograniczanie ryzyka. Wspierana będzie działalność agencji w zakresie oceny i upowszechniania odpowiednich materiałów informacyjnych z zakresu bhp. Będziemy także wspierać Agencję w przygotowywaniu kampanii Europejskiego Tygodnia Bhp.

Kolejny program dotyczy tzw. obserwatoriów ryzyka, a więc analizowania nowych zagrożeń w środowisku pracy, analizy sytuacji w tym obszarze oraz identyfikacji nowo powstających czynników zagrożeń.

W ramach projektów ramowych UE, w których CIOP-PIB bierze udział, należy wymienić program, który koordynujemy jako centrum kompetencji, doskonałości programu TEST-PRO-SEFETY-LIFE.

Nie będę wymieniać nazw kolejnych programów; widzą je państwo na slajdzie. Dotyczą one m.in. wcześniejszego przechodzenia pielęgniarek na emeryturę, rozwoju materiałów interaktywnych.

Na zakończenie chcę zwrócić uwagę na nowy kwestionariusz oceny realizacji europejskiej strategii bezpieczeństwa i higieny pracy w krajach UE, tzw. *scoreboard 2005*. Dokonano porównania potencjału polityk krajowych w spełnianiu celów strategicznych w obszarze bhp na przykładzie Norwegii, Szwecji, Holandii oraz Wielkiej Brytanii. Diagram widoczny na slajdzie przedstawia 4 osie. Oś A to potencjał inspekcji pracy, oś B to potencjał partnerstwa na linii państwo-pracodawcy-pracownicy, oś C to potencjał prewencyjny przedsiębiorstwa, a oś D to potencjał badawczy. W czterech wymienionych krajach Komisja Europejska dokonała oceny na tych osiach. Jak widzimy występują zasadnicze różnice. Inaczej rozkłada się to w każdym z krajów. Najlepsza jest sytuacja w Wielkiej Brytanii, gdzie wszystkie wartości uzyskały największą liczbę punktów.

Komisja sprawdza potencjał badawczy w zakresie bhp. Ustalono 5 punktowanych pytań, które służą ocenie. Przeczytam je państwu: czy istnieje aktualny system obserwacji nowych zagrożeń oparty na opiniach naukowych? (tak – 2 punkty, nie – 0 punktów), czy istnieje spójny krajowy program badawczy w zakresie bhp? (tak – 1,5 punktu, nie – 0 punktów), czy programy badawcze koncentrują się głównie na priorytetach ustalonych w krajowej strategii? (tak – 1 punkt, nie – 0 punktów), czy instytuty badawcze są gotowe do przekazania swoich ustaleń wszystkim sektorom i firmom niezależnie od

ich wielkości? (tak – 1 punkt, nie – 0 punktów), czy szkolenia z zakresu bhp są integralne z odpowiednimi zapisami krajowego systemu edukacji (tak – 1,5 punktu, nie – 0 punktów).

Dzięki realizacji tego programu oraz wyobraźni ministra edukacji i nauki Polska w roku, w którym ten kwestionariusz nas obejmie, będzie mogła udzielić najwyższej punktowanej odpowiedzi na większość pytań.

Reasumując, należy powiedzieć, że wszystkie zadania objęte umowami na realizację badań z Ministerstwem Edukacji i Nauki oraz służb państwowych z Ministerstwem Pracy i Polityki Społecznej zostały zrealizowane zgodnie z harmonogramem merytorycznym i finansowym.

Uzyskane wyniki stanowiły wsparcie dla realizacji zobowiązań Polski jako członka WE, pozwoliły na rozwój struktury technicznej i informatycznej stosownie do potrzeb pracowników i pracodawców, pozwoliły na rozwój naukowy i zawodowy kadry polskich uczonych i ekspertów.

Dziękuję państwu za uwagę.

Poproszę teraz kierowników przedsięwzięć o syntetyczne przedstawienie wyników z danych obszarów.

Przedsięwzięcie pierwsze omówi pan Grzegorz Makarewicz.

**Kierownik Zakładu Zagrożeń Wibroakustycznych w CIOP-PIB Grzegorz Makarewicz:**

Przypadł mi w udziale zaszczyt przedstawienia państwu przedsięwzięcia pierwszego oraz grupy 05 programu wieloletniego pt. *Dostosowanie warunków pracy w Polsce do standardów Unii Europejskiej*. Zostało to połączone z uwagi na to, że zarówno przedsięwzięcie, jak i grupa dotycząca czynników fizycznych środowiska pracy.

Wykonane badania sprowadzają się do problemu związanego z ograniczaniem niekorzystnego wpływu czynników fizycznych środowiska pracy na człowieka, poprzez zwiększenie wiedzy dotyczącej stanu zagrożenia oraz tworzenie opracowań, które pozwalają na jego zmniejszenie. Grupa 05 dotyczy części profilaktyki, ale związana jest również z tymi samymi czynnikami.

Zajmowaliśmy się badaniem pełnego zestawu czynników fizycznych środowiska pracy, jak np. oświetlenie, hałas, drgania, czynniki mechaniczne, pola elektromechaniczne, pola elektrostatyczne.

Wagę tego problemu przedstawię na przykładzie hałasu. Co trzeci mieszkaniec Polski narażony jest na szkodliwe bądź uciążliwe oddziaływanie hałasu. Wyprzedzamy pod tym względem średnią europejską, gdzie co siódmy mieszkaniec narażony jest na hałas.

W ramach przedsięwzięcia prowadziliśmy różne prace. Chcę przedstawić niektóre z nich. Dotyczą one pól akustycznych i elektromagnetycznych.

Jeden z tematów, jeśli chodzi o problem hałasu, dotyczył poprawy skuteczności zwalczania hałasu w zakresie niskich częstotliwości akustycznych, z zastosowaniem bardzo nowoczesnych metod aktywnych. W tym zakresie zajmowaliśmy się zagadnieniami z zakresu zastosowania nowych materiałów, tzw. materiałów inteligentnych, czyli takich, których parametrami można sterować za pomocą zewnętrznych sygnałów, jako ważnych elementów układów aktywnej redukcji hałasu.

Prace dotyczyły także zagadnień związanych z nowymi algorytmami sterowania stosowanymi w tych układach, a w szczególności z zastosowaniem tzw. algorytmów genetycznych. Wiążemy duże nadzieje z ich zastosowaniem w praktyce.

W ramach tych prac powstało stanowisko badawcze, które zawiera zarówno systemy inteligentne, jako elementy wykonawcze i pomiarowe, oraz wersję opracowaną specjalnie do tego celu, algorytmu sterującego na bazie algorytmu genetycznego.

Kolejny problem, którym się zajmowaliśmy, była to sprawa jednoczesnego oddziaływania hałasu i drgań na człowieka. Sprawą oczywistą jest, że w większości przypadków, gdy pracownik narażony jest na drgania, narażony jest także na hałas. W związku z tym powstał problem, w jaki sposób dokonywać oceny jednoczesnego oddziaływania tych dwóch czynników na człowieka. Została opracowana nowa metoda oceny oparta na pewnych wskaźnikach energetycznych oraz wykonane zostało stanowisko pomiarowe

i pomiary w warunkach rzeczywistych. Na prezentowanym zdjęciu widzą państwo, jak wygląda sprzęt do badania oraz przykładowy wykres z widmem wszystkich sygnałów, które należy w ramach tej metody analizować. Podlega to obecnie weryfikacji w warunkach rzeczywistych.

Kolejny ważny element badań dotyczył pól elektrostatycznych. Jako przykłady chce wskazać dwa problemy. Po pierwsze, możliwość zwiększenia depozycji cząstek aerozolu w drogach oddechowych człowieka w przypadku, gdy cząstki te są naładowane. Po drugie, wpływ wyładowań elektrostatycznych na możliwość powstania wybuchu.

W pierwszym przypadku została opracowana metoda pomiaru takich cząstek fazy rozproszonej, jak również zostało wykonane dość skomplikowane urządzenie. Na dole slajdu widzą państwo część mechaniczną, czyli kolektor cząstek naładowanych. Urządzenie to zawiera także dość złożoną elektronikę sterowaną mikroprocesorem.

Jeśli chodzi o ograniczenie inicjacji zapłonu mediów palnych spowodowanych wyładowaniami elektrostatycznymi, został opracowany model powstania takiego zapłonu, a także elementy, które posłużą do metody pomiaru pewnych parametrów, umożliwiających uniknięcie tego typu zdarzeń.

Następny ważny element to kwestia oceny narażenia na pole elektromagnetyczne wewnątrz ciała człowieka. Jest to bardzo ważny problem, ponieważ nie ma urządzeń, które umożliwiałyby pomiar rozkładów natężeń pola elektromagnetycznego wewnątrz ciała człowieka. Jedyna możliwość, jaka pozostaje, to badania symulacyjne. Takie badania zostały wykonane. Jednym z ważnych ich elementów było opracowanie modeli ciała człowieka od wersji bardzo uproszczonej, którą widać na slajdzie, w postaci walca, do wersji bardzo złożonej. Opracowano model człekopodobny, który został nazwany CIOP-MAN-em. Jest to model człowieka charakteryzujący się geometrią dorosłej populacji Polaków. Istnieje możliwość zmiany pozycji ciała modelu.

Bardzo ważną sprawą jest ocena narażenia na pola elektromagnetyczne nie poprzez pomiar natężenia pola, tylko za pomocą prądów kontaktowych i indukowanych. Zostały zweryfikowane metody pomiarowe. Określono, w jakich sytuacjach ma sens stosowanie nowej metody oceny, a w jakich nie.

Bardzo ważny jest również problem oddziaływania pól elektromagnetycznych w środowiskach o napędzie elektrycznym. Mamy tu do czynienia z narażeniami dotyczącymi ponad 4 tys. osób oraz na stanowiskach, gdzie mamy do czynienia z obsługą urządzeń spawalniczych, co dotyczy około 100 tys. osób. Jak widać, problem jest bardzo duży. Na podstawie określonych badań określono parametry pól, z którymi mamy do czynienia na tych stanowiskach pracy. Są one bardzo złożone. Opracowano metodologię, która zezwala na ocenę narażenia na tego typu pola.

Na koniec bardzo interesujące zagadnienie, dotyczące co prawda mniejszej grupy ludzi, ale w wielu sytuacjach jest to kwestia życia. Chodzi o wpływ pola elektromagnetycznego na ludzi, którzy mają wszczepione kardiostymulatory, czyli implanty pobudzające serce. Analiza stanowisk pracy narażonych na ekspozycję na pole magnetyczne wskazuje, że istnieje możliwość zakłócenia pracy elektrostymulatora serca.

Wyniki naszych prac zostały upowszechnione poprzez 39 publikacji, 22 referaty na konferencjach oraz 2 rozwiązania techniczne i organizacyjne, a także wykłady na studium podyplomowym oraz na szkoleniach specjalistycznych.

Dziękuję bardzo za uwagę i przekazuję głos pani Małgorzacie Pośniak, która omówi przedsięwzięcie drugie, grupę 01 i 05.

## **Kierownik Zakładu Zagrożeń Chemicznych i Pyłowych w CIOP-PIB Małgorzata Pośniak:**

Przedstawię zagrożenia związane z czynnikami chemicznymi. Prace badawcze w tym zakresie ukierunkowane były głównie na wyjaśnienia mechanizmów szkodliwego działania czynników chemicznych na człowieka w środowisku pracy, ocenę zagrożeń czynnikami chemicznymi w procesach pracy dla celów ograniczenia ryzyka oraz opracowywanie nowych rozwiązań dotyczących ograniczania zagrożeń występujących w środowisku pracy, a spowodowanych czynnikami chemicznymi. Te trzy kierunki wpisują się w *Krajowy program ramowy*, a także w priorytety Europejskiej Agencji Bezpieczeństwa



i Zdrowia w Pracy. Dwa kolejne kierunki badań to poszerzenie i weryfikacja wykazu najwyższych dopuszczalnych stężeń substancji chemicznych w środowisku pracy oraz ściśle z nim połączony kierunek, czyli opracowywanie i normalizowanie metod do pomiaru substancji chemicznych w powietrzu. Te kierunki prac badawczych wspierają politykę i zadania państwa, o których wspominała pani Danuta Koradecka.

Głównym celem prac realizowanych przez CIOP-PIB oraz Instytut Biochemii i Biofizyki jest wyjaśnienie, czy jony metali dwuwartościowych, żelaza, miedzi i cynku oddziałują na proces oligomeryzacji peptydu beta-amyloidowego, uznanego za główny czynnik powodujący chorobę Alzheimera. Podczas realizacji pierwszego etapu pracy udało się w wyniku badań zsyntezować ten peptyd, odpowiednio go oczyścić z wykorzystaniem technik chromatograficznych i sprawdzić, że jest to właśnie ta, a nie inna substancja. Procedury, które zostały opracowane w ramach realizacji pierwszego etapu, będą wykorzystane w kolejnych etapach pracy, podczas badania kinetyki reakcji oligomeryzacji peptydu beta-amyloidowego pod wpływem jonów dwuwartościowych.

Kolejne zadanie badawcze realizowane przy współpracy Uniwersytetu Jagiellońskiego przez nasz instytut dotyczy wyjaśnienia mechanizmu oddziaływania czynników hemolitycznych, do których należą etery glikoli etylenowych. Pierwszy etap prac skupiał się głównie na badaniach *in vitro*. Badane było szczególnie działanie cytotoksyczne metabolitów tych glikoli na ustalonych liniach fibroblastów jajników chomika. Ustalono siłę działania cytotoksycznego poszczególnych metabolitów glikoli. Jak widać na wykresach, najsłabszym działaniem cytotoksycznym wykazuje się kwas fenoksyoctowy, natomiast najsilniejsze kwas fenyllooctowy. Siła oddziaływania kwasów alkoksyoctowych rośnie wraz z ciężarem cząsteczkowym.

Kolejna praca to badania dotyczące łącznego oddziaływania czynników fizycznych, a więc pola elektromagnetycznego i czynników chemicznych na procesy regeneracji tkanek wątroby.

Następna grupa tematyczna to doskonalenie metod oceny ryzyka. W tej grupie zostały rozpoczęte badania nad opracowaniem modelu numerycznego, który umożliwi ocenę narażenia zawodowego. Jest to metoda alternatywna wobec metody pomiarowej, w sytuacjach kiedy nie ma ustalonych wartości najwyższych dopuszczalnych stężeń i kiedy dysponujemy odpowiednimi metodami pomiarowymi. Jako model został wybrany przemysł farmaceutyczny i substancje, które działają terapeutycznie, ale jednocześnie w warunkach narażenia zawodowego oddziałują szkodliwie na pracowników. Są wśród nich substancje o działaniu rakotwórczym, genotoksycznym.

Prowadzono także badania substancji wysokotoksycznych, w tym trwałych zanieczyszczeń powietrza, tzw. dioksyn, w procesach niekontrolowanego spalania. W pierwszym etapie pracy ustalono w Polsce obszary, w których najprawdopodobniej będą występowały największe stężenia tych substancji. Opracowano również procedury analityczne do oznaczania i pobierania próbek powietrza.

W zakresie pyłów rozpoczęto badania nad stężeniami i składem pyłów drobnodispersyjnych oraz ustaleniem zależności parametrów tych pyłów od parametrów powietrza, tj. wilgotności, temperatury, przepływu. Ustalono procedury badawcze, które zostały sprawdzone w warunkach laboratoryjnych. Badano wpływ liczby osób, palenia papierosów i działania wyciągów w pomieszczeniu na stężenie i rozkłady wymiarowe cząstek pyłów drobnodispersyjnych. Jak widać na histogramie, palenie powoduje wzrost stężenia cząstek drobnych o blisko 13 razy, w tym najbardziej niebezpiecznych nanocząstek, o średnicy poniżej 100 nanometrów.

Inna grupa tematyczna to rozwiązania, w których prowadzi się do ograniczenia zagrożeń chemicznych. Rozpoczęto badania nad syntezą nowych pianek poliuretanowych przyjaznych dla środowiska zewnętrznego, a także dla pracownika podczas ich produkcji. Jako antypiryny zastosowano nanocząstki, które spowodowały, jak widać na wykresie, wzrost indeksu tlenowego, wskaźnika niepalności do 27 jednostek. Jest to duża wartość, ponieważ bez tych nanocząstek indeks kształtuje się na poziomie 25 jednostek.

Ostatnia grupa tematyczna to aktualizacja wykazu NDS i opracowanie metod oznaczania. W wyniku prac prowadzonych przez CIOP-PIB oraz Instytut Medycyny Prac zostały opracowane dokumentacje dla szesnastu substancji chemicznych wraz z propozy-

cjami najwyższych dopuszczalnych stężeń. Międzyresortowa Komisja do spraw Wykazu Najwyższych Dopuszczalnych Stężeń i Natężeń Czynników Szkodliwych w Środowisku Pracy przyjęła 25 dokumentacji i skierowała je do Ministra Pracy celem ustalenia odpowiednich, prawnie obowiązujących normatywów.

W ubiegłym roku został wprowadzony nowy wykaz NDS nowym rozporządzeniem Ministra Gospodarki i Pracy, poszerzony o 38 nowych substancji i zweryfikowany o 24 nowe substancje.

W ubiegłym roku opracowano 10 metod pomiaru stężeń substancji chemicznej w powietrzu na stanowisku pracy, które zostały skierowane do Polskiego Komitetu Normalizacyjnego.

Opracowano procedurę do oznaczania 14 metali i metaloidów z jednej próbki powietrza.

Podjęto próbę wprowadzenia nowej techniki do pobierania próbek powietrza z wykorzystaniem mikroekstracji do fazy stałej przy oznaczaniu amin alifatycznych.

Uzyskane wyniki zostały opublikowane w 23 artykułach, przedstawione na 18 konferencjach. Powstało 10 projektów norm i 1 rozporządzenie.

Dziękuję bardzo za uwagę.

### **Przedstawicielka CIOP-PIB Maria Konarska:**

Celem przedsięwzięcia trzeciego jest identyfikacja czynników psychofizycznych zagrożeń zawodowych i metody ograniczenia ryzyka. Główne kierunki prowadzonych prac to stres zawodowy i jego skutki zdrowotne oraz obciążenia układu mięśniowo-szkieletowego. Są to główne problemy kształtujące ryzyko wypadków w dużej grupie zawodowej, jaką są kierowcy zawodowi. Przyjęliśmy założenie, że czas pracy oraz pora doby mają wpływ na mechanizmy regulacji układu krążenia przez autonomiczny układ nerwowy oraz na sprawność psychomotoryczną kierowców zawodowych.

W pierwszym etapie realizacji prac prowadzono analizę przyczyn wypadków wśród dużej populacji, około 30 tys. kierowców z uwzględnieniem wieku, stażu oraz godzin wydarzenia wypadkowego. Analizę przeprowadzono na podstawie Statystycznej Karty Wypadków.

Rozkład procentowy przyczyn wypadków kierowców zawodowych, na podstawie dokonanej analizy wskazuje, że około 85% ich przyczyn jest związanych z tzw. czynnikiem ludzkim, 70% wynika ze stanu psychofizycznego, niezapewniającego bezpieczne wykonanie pracy, spowodowanego niedyspozycją, zmęczeniem, zdenerwowaniem, niedostateczną koncentracją, a także zaskoczeniem, niespodziewanym zdarzeniem. Około 14% wypadków wynika z niewłaściwego zachowania kierowcy, w tym także ze zbyt szybkiej jazdy.

Dokładna analiza pory doby, w której doszło do wypadków, wykazała, że wypadki związane z tzw. czynnikiem ludzkim wydarzyły się głównie w porach nocnych. Zarówno stan psychofizyczny, jak i niewłaściwe zachowanie kierowcy to przyczyny wypadków w porze nocnej, która nie jest porą fizjologiczną do wykonywania pracy.

Wśród kierowców będą wykonywane analizy rytmu serca, które wskażą udział układu autonomicznego, w tym jego części parasympatycznej. Nie powinna być ona aktywna w czasie nocy. Jej aktywność podczas nocnej pracy kierowców może być przyczyną dochodzenia do wypadków spowodowanych czynnikiem ludzkim.

Niepewność pracy, jako źródło stresu i jego wpływ na zdrowie, była przedmiotem kolejnego badania. Na podstawie metaanaliz stwierdzono, że pogorszenie samopoczucia psychicznego, jak i somatycznego, w tym wzrost ciśnienia krwi, częstsze dolegliwości mięśniowo-szkieletowe, są skutkiem działania tego czynnika.

Wyniki naszych badań wykazały, że niepewność pracy jest stosunkowo mała w grupie osób, które mają podstawowe wykształcenie, największa w grupie osób z zawodowym wykształceniem, a także stosunkowo wysoka w grupach ze średnim i wyższym wykształceniem. Prawdopodobnie chodzi o to, że liczy się nie tylko pewność posiadania pracy, ale także posiadanie odpowiedniej pracy.

Pozytywnym czynnikiem, który może w pewnym sensie eliminować niepewność pracy, jest korzystanie z Internetu.

Niepewność pracy jest także czynnikiem, który może w środowisku społecznym degradować relacje międzyludzkie, a także powodować zjawisko zwane mobbingiem, które definiujemy jako regularne i długie nękanie, obrażanie, społeczne wykluczanie pracownika lub negatywne oddziaływanie na zadania wykonywane przez niego w pracy. Będziemy badali wpływ wybranych czynników organizacyjnych, tj. niepewności pracy, i indywidualnych, tj. osobowości, na wystąpienie i postrzeganie zjawiska mobbingu w pracy.

W UE prowadzone są takie badania. Wyniki uzyskane w różnych krajach wskazują, że postrzeganie mobbingu jest różne. Wydaje się, że mogą tu oddziaływać także różnice kulturowe. Podczas badań zobaczymy, jak Polska plasuje się w tym szeregu. Mam nadzieję, że pozwoli to także zapobiegać temu zjawisku w pracy.

Jednym z czynników zapobiegania stresowi w pracy są programy wspierania pracowników, które są rozpowszechnione na świecie, w USA, Wielkiej Brytanii i innych krajach europejskich. Podejmujemy prace w tym zakresie. Będziemy sprawdzać, czy stosowanie krótkoterminowej terapii poprawi emocjonalny i fizyczny dobrostan pracowników, jak również czy spowoduje zmniejszenie poziomu absencji w pracy.

Jeśli chodzi o dolegliwości mięśniowo-szkieletowe, to badamy wpływ rodzaju pracy zawodowej i aktywności pozazawodowej na występowanie subiektywnych i obiektywnych objawów wybranych zespołów przeciążeniowych kończyn górnych, przede wszystkim przy pracy powtarzalnej. Takie badania były przeprowadzane u pakowaczek, które w ciągu zmiany wykonują 10 do 15 tys. podobnych ruchów. W wyniku tego rodzaju pracy powstają dolegliwości zespołu cieśni nadgarstka. Zauważyliśmy tendencje do nasilania się schorzeń wraz z wiekiem, ale jest to wciąż przedmiotem badań.

Na slajdzie widzą państwo przykład opracowania algorytmu oceny zmęczenia mięśniowego kończyny górnej przy pracach powtarzalnych na podstawie analizy kształtu widma mocy sygnału EMG. Pozwoli nam to na opracowanie metody.

W poprzednich pracach przedmiotem opracowania był model obciążenia kręgosłupa w odcinku lędźwiowym. Obecnie dobudowujemy do tego modelu siły w mięśniach, które współpracują z kręgosłupem, aby móc ocenić całościowe obciążenie kręgosłupa. Do modelu opracowywanego przez Politechnikę Warszawską dołączamy model siły mięśni tłoczni brzusznej, aby powstała kompleksowa metoda oceny.

Wyniki badań, z których niektóre prezentowałam, są przedmiotem 9 publikacji oraz 3 wystąpień na konferencjach międzynarodowych.

Dziękuję za uwagę.

### **Sekretarz Rady Naukowej w CIOP-PIB Dariusz Pleban:**

Dwie grupy zadań realizowanych w ramach służb państwowych były związane z rozwojem i utrzymaniem jednostki notyfikowanej do oceny zgodności w zakresie bezpieczeństwa i ochrony zdrowia oraz systemu badań maszyn, urządzeń i środków ochrony oraz certyfikacji dobrowolnej wyrobów i systemów zarządzania.

Główne kierunki prowadzonych prac dotyczyły utrzymania i doskonalenia systemów zapewnienia jakości w laboratoriach badawczych i pomiarowych instytutu oraz w Ośrodku Certyfikacji Wyrobów i Systemów Zarządzania, rozwoju bazy laboratoryjnej i kompetencji technicznych do prowadzenia badań wyrobów i parametrów środowiska pracy oraz wzorcowań przyrządów pomiarowych, organizowania i realizowania międzylaboratoryjnych badań porównawczych oraz wzmocnienia kompetencji funkcjonującego w strukturze instytutu Centrum Doskonałości TEST-PRO-SAFETY-LIFE.

W zakresie związanym z notyfikacją instytutu, którą posiadamy od 1 maja 2004 r., w obszarze trzech dyrektyw europejskich mamy obowiązek uczestniczenia we współpracy międzynarodowej jednostek notyfikowanych, zarówno w posiedzeniach Europejskich Komitetów Horyzontalnych, jak również Grup Pionowych. Niektóre przykłady tego uczestnictwa były państwu przedstawiane przez panią Danutę Koradecką. Takie same obowiązki spoczywają na wszystkich innych krajowych jednostkach notyfikowanych, jednakże ze względu na duże koszty finansowe, które są związane z tego rodzaju uczestnictwem, podjęliśmy inicjatywę i zorganizowaliśmy Porozumienie Polskich Jednostek Notyfikowanych w Obszarze Dyrektywy 89/686/EWG dotyczącej środków ochro-

ny indywidualnej. W ramach tego porozumienia jesteśmy reprezentantem wszystkich krajowych jednostek notyfikowanych i uczestniczymy w posiedzeniach na forum europejskim. Wszystkie zagadnienia, które są tam poruszane, analizujemy w kraju.

Szeroko były prowadzone działania w obszarze związanym z rozszerzeniem nie tylko zakresu naszych badań, ale także krajowego systemu ocen zgodności. W konsekwencji tych działań w ubiegłym roku rozszerzony został zakres akredytacji laboratoriów badawczych o kolejne 55 procedur badawczych dotyczących całego spektrum wyrobów, głównie są to środki ochrony indywidualnej, elementy bezpieczeństwa i maszyny. W ten sposób zakres akredytacji rozrósł się do 309 procedur badawczych. Ze względu na konieczność nowelizacji aktów prawnych zmodyfikowano 42 procedury badawcze.

W ramach naszej działalności opracowywane były nowe stanowiska i metody badawcze, m.in. opracowano 4 procedury badawcze dotyczące wyznaczania parametrów oprav okularowych. Powstało też 6 projektów procedur badawczych dotyczących badania parametrów wyposażenia elektrycznego narzędzi ręcznych i przenośnych.

Prowadzone były działania ukierunkowane na doskonalenie naszego systemu w obszarze wzorcowania urządzeń pomiarowych i aparatury badawczej. Przykładem jest unikatowe nie tylko w kraju, ale i na świecie stanowisko do badań optoelektronicznych urządzeń ochronnych. Stanowisko to zostało opracowane w ramach pierwszego etapu programu wieloletniego. Praktyczna implementacja wymaga zapewnienia spójności pomiarowej w celu uzyskiwania wiarygodnych wyników badań. W tym celu została opracowana metoda oraz przygotowane stanowisko do wzorcowania stanowisk do badań optoelektronicznych urządzeń ochronnych. Stanowisko to bazuje na urządzeniu mikroprocesorowym symulującym zachowanie rzeczywistych urządzeń optoelektronicznych ochronnych.

Został także opracowany program komputerowy Laser Shield Solver do analizy zagrożeń promieniowaniem laserowym. Pomimo stosowania zabezpieczeń i ochron przed promieniowaniem laserowym obserwuje się szereg wypadków na stanowiskach pracy z laserami. Szczególnie zachodzi to poprzez niepożądane odbicia promieniowania laserowego od obrabianych elementów. Opracowany program umożliwia obliczanie rozkładu promieniowania laserowego odbitego od powierzchni. Rozkład ten jest uzależniony od parametrów lasera, powierzchni odbijającej. W następstwie tych danych możliwe jest wyznaczenie optymalnego konta osłony, która zapewnia ochronę oczu.

Instytut brał także aktywny udział w obszarze badań porównawczych, zarówno w kraju, jak i poza jego granicami. Łącznie uczestniczyliśmy w 19 badaniach międzylaboratoryjnych, przy czym w przypadku 6 serii krajowych instytut był organizatorem i koordynatorem badań. Objęły one wszelkie obszary naszej działalności, czyli m.in. środki ochrony indywidualnej, wzorce źródeł pól elektromagnetycznych oraz szkodliwe substancje chemiczne.

Prowadzona była także szeroka działalność mająca na celu upowszechnianie osiągniętych wyników. Miało to także na celu włączenie naszych pracowników do aktywnego działania w europejskiej przestrzeni badawczej. Przykładem takich działań może być międzynarodowa konferencja „Nauka i normalizacja na rzecz rozwoju i stosowania środków ochrony indywidualnej”, zorganizowana w ubiegłym roku. Była to pierwsza konferencja na świecie, która łączyła dwa aspekty badań naukowych, jak również aplikacji normalizacyjnej i certyfikacyjnej środków ochrony indywidualnej. Wygłoszono ponad 50 referatów. Uczestnicy reprezentowali kraje UE oraz spoza niej.

Drugie niezwykle ważne przedsięwzięcie to międzynarodowe seminarium „Pola elektromagnetyczne w środowisku pracy”. Uczestniczyło w nim prawie 160 osób z 18 krajów. Poruszano tam niezwykle ważne zagadnienie, co spotkało się z dużym zainteresowaniem, a mianowicie implementacji dyrektywy europejskiej dotyczącej pól elektromagnetycznych.

Następny przykład to międzynarodowe warsztaty VIRTSAFE dotyczące stosowania technik rzeczywistości wirtualnej do celów bezpieczeństwa. Głównymi uczestnikami tego spotkania były jednostki naukowo-badawcze.

Dziękuję bardzo za uwagę.

**Przedstawicielka Zakładu Ochron Osobistych w CIOP-PIB Katarzyna Majchrzycka:**

Zaprezentuję państwu wyniki zadań realizowanych w ramach służb państwowych, w grupie 03 „Rozwój systemu badań środków ochrony indywidualnej”.

Zadania były ukierunkowane głównie na rozwój bazy laboratoryjnej, ale także stworzenie podstaw merytorycznych do oceny środków ochrony indywidualnej. Wiele z nich zakończyło się nowymi procedurami badawczymi, które są już lub będą wdrożone do Krajowego Systemu Badań i Certyfikacji. Opracowane zostały także kryteria, które nie zawsze opierały się na już ustanowionych normach europejskich, ale także były to nowe kryteria, dla których podstawy merytoryczne były wynikiem analizy zjawisk związanych ze stosowaniem środków ochrony indywidualnej. Opracowano także wzorce do zapewnienia powtarzalności i odtwarzalności badań laboratoryjnych.

Zaprezentuję państwu bardzo krótko niektóre rezultaty zadań realizowanych w ramach grupy 03, dotyczącej środków ochrony indywidualnej. Krótko pokażę państwu, jaka jest różnorodność zagadnień dotyczących różnych grup środków ochrony indywidualnej, ale także jakie były przyczyny podejmowania tych prac.

Pierwsze z prezentowanych stanowisk badawczych dotyczy sprzętu chroniącego przez upadkiem z wysokości. Sprzęt ten służy do ochrony, kiedy jest bezpośrednie zagrożenie życia pracownika. W związku z tym – aby zapewnić pracownikom bezpieczeństwo – istniała konieczność oceny tego sprzętu nie tylko wtedy, kiedy jest nowy i oddawany do użytkowania, ale także kiedy jest już przez jakiś czas użytkowany. Zjawiska związane z korozją wszelkich elementów sprzętu chroniącego przed upadkiem z wysokości mogą być czynnikiem wpływającym na obniżenie wytrzymałości elementów na skutek korozji podłoża. Również, co groźniejsze, może to mieć wpływ na niepoprawne zadziałanie elementów łączących różne podzespoły sprzętu chroniącego przed upadkiem z wysokości. W wyniku realizacji tego zadania została określona procedura badania sprzętu, który będzie stosowany w środowisku szczególnie agresywnych chemicznie. Opracowano także kryteria oceny prawidłowego funkcjonowania tychże podzespołów.

Kolejne zadanie dotyczyło innej grupy środków ochrony indywidualnej, a więc ochron nóg. Zadanie to było związane przed wszystkim z oceną odporności obuwia na poślizg. Jest to stosowane nie tylko, kiedy obuwie ma być stosowane w celach zawodowych, ale także, kiedy jest ono stosowane do celów rekreacyjno-sportowych. W przypadku tego stanowiska niezmiernie ważnym elementem była analiza zjawisk zachodzących w kontakcie między podłożem o różnej charakterystyce, a więc lepkości, a podeszwą, która może mieć różne urzeźbienie na styku z podłożem. Warunki badania były modelowane poprzez zmianę charakteru podłoża, a także urzeźbienia podeszwy. Przy samym modelowaniu wszystkich zjawisk, które zachodzą w czasie użytkowania, możemy zasymulować na stanowisku badawczym poślizg obcasa do przodu, przedstopia do tyłu oraz oczywiście klasyczne poślizgnięcie w położeniu płaskim do przodu.

Kolejne stanowisko ma na celu pomiar czasu zaniku ładunku elektrycznego. Ta metoda dotyczy głównie nowych materiałów stosowanych na odzież o właściwościach antyelektrostatycznych. Do tej pory stosowano taką odzież, gdzie powierzchnia odpowiednio ukształtowana powodowała odpłynięcie ładunku elektrostatycznego poprzez styk z powierzchnią ciała użytkownika takiej odzieży. Pojawiły się jednak nowe materiały o tzw. strukturze kora-rdzeń, gdzie za właściwości antyelektrostatyczne odpowiada materiału ukryta w jego wnętrzu. Metoda stosowana dotychczas w zakresie oceny tychże materiałów zupełnie się nie sprawdzała. Zaproponowana metoda, polegająca na ocenie zmiany natężenia pola elektrostatycznego poprzez umieszczenie próbki w tymże polu, umożliwi ocenę nowych materiałów stosowanych na odzież ochronną.

Kolejne stanowisko wiąże się z ochronami słuchu. Jest to bardzo ciekawy przypadek. Widzą państwo na slajdzie nowe stanowisko oceny jednoczesnego stosowania nauszników przeciwhałasowych i wkładek przeciwhałasowych. W przypadku występowania na stanowisku pracy hałasu o charakterze impulsowym taka ochrona daje gwarancje, że w przypadku nastąpienia tzw. zjawiska oderwania nauszników przeciwhałasowych zastosowanie tychże wkładek będzie chroniło użytkownika. W ramach tego punktu kontrolnego powstało stanowisko badawcze, a także zostały sformułowane kryteria oceny

podwójnej ochrony. W ramach realizacji kolejnego etapu pracy będą one podlegały weryfikacji.

Ostatnie zagadnienie, które chciałam przedstawić, to temat dotyczący wzorców do zapewnienia powtarzalności i odtwarzalności badań. Na slajdzie przedstawione jest stanowisko do badania skuteczności materiałów filtracyjnych.

Tematy prac wynikały z braku powtarzalności wyników badań przeprowadzanych nawet w laboratoriach akredytowanych. Przysparza to problemów w przypadku wprowadzania nowych wyrobów na rynek, a następnie dokonywania oceny w trakcie nadzoru rynku. W związku z tym zadania, które zostały podjęte w ramach służb państwowych, będą mogły być upowszechniane podczas spotkań europejskich komitetów roboczych. Sposób sprawdzania wyposażenia pomiarowo-badawczego za pomocą wzorców będzie przez nas propagowany.

Wyniki wszystkich badań realizowanych w grupie dotyczącej środków ochrony indywidualnej były upowszechniane poprzez publikację krajowe i zagraniczne, udział w konferencjach oraz wykorzystywane podczas wykładów na studiach podyplomowych.

Dziękuję serdecznie za uwagę.

### **Zastępca dyrektora do spraw systemów zarządzania i certyfikacji w CIOP-PIB Daniel Podgórski:**

Chcę przedstawić wyniki zadań o charakterze służb państwowych realizowanych w grupie 08. Są one ukierunkowane na opracowanie rozwiązań, które mają na celu wspomaganie przedsiębiorstw we wdrażaniu i doskonaleniu systemów zarządzania bezpieczeństwem i higieną pracy.

Pierwsze z tych zadań dotyczyło rozbudowy komputerowego systemu STER, wspomagającego zarządzanie bezpieczeństwem i higieną pracy. Taki system jest oferowany przez nasz instytut od wielu lat. Istnieje na rynku narzędzi informatycznych wspomagających zarządzanie przedsiębiorstwem w tej dziedzinie. Wciąż go jednak doskonalimy. Ubiegłoroczna wersja, którą oferowaliśmy przedsiębiorstwom, miała nr 6.

W trakcie tych prac dokonano m.in. aktualizacji zasad i metod pomiarów oraz oceny ryzyka zawodowego dla takich czynników, jak oświetlenie, hałas słyszalny, infra- i ultra-dźwiękowy, czynniki rakotwórcze. Wiązało się to z wprowadzeniem nowych wartości indykacyjnych w wymaganiach prawnych. Opracowano także procedury oceny ryzyka zawodowego dla czynników definiowanych przez użytkownika, czyli dla tzw. czynników niestandardowych, gdzie użytkownik sam może określić swoje kryteria oceny. Dostosowano zestawienia statystyczne generowane przez system STER do nowej Statystycznej Karty Wypadku. Przystosowano system do współpracy z nową bazą środków ochrony indywidualnej oznaczonych CE. Zapewniono możliwość prowadzenia analiz ekonomicznych kosztów związanych z zarządzaniem bhp w przedsiębiorstwie.

Kolejne zadanie dotyczyło opracowania i pilotażowego wdrożenia programu kształtowania kultury bezpieczeństwa w miejscu pracy. W ramach pierwszego etapu opracowano założenia do takiego programu. Obejmują one 3 elementy: zakładają systematyczną edukację i szkolenia dla pracowników na wszystkich poziomach organizacji, ocenę dojrzałości kultury bezpieczeństwa z wykorzystaniem odpowiednich materiałów wspomagających oraz prowadzenie interwencji mających na celu doskonalenie poziomu kultury i bezpieczeństwa w przedsiębiorstwach.

Inne zadanie dotyczyło opracowania metod analizy zagrożenia i podatności na uszkodzenia instalacji procesowej w wyniku działań terrorystycznych. Metoda ta wykorzystuje rozwiązania proponowane przez Amerykańskie Centrum Bezpieczeństwa Procesowego. Przewiduje prowadzenie analizy w pięciu etapach: opracowywanie planów, charakterystyka instalacji, ocena zagrożenia, analiza podatności oraz analiza środków zaradczych. Można zastosować pierścienie zabezpieczeń zawierających rozwiązania ochronne o różnych priorytetach ważności, ukierunkowanych na zapewnienie jak największego bezpieczeństwa, czyli ograniczyć dostęp osób niepowołanych do serca każdej instalacji procesowej, jakim jest sterownia obiektu przemysłowego.

Ostatnie zadanie, które chcę omówić, dotyczy zintegrowanego wskaźnika zarządzania bezpieczeństwem i higieną pracy. Jak państwu wiadomo, w Polsce wdrażane są sys-

temy zarządzania bezpieczeństwem i higieną pracy na podstawie norm polskich, jak i międzynarodowych. Często te systemy są certyfikowane przez różne jednostki certyfikujące, jednakże skuteczność tych systemów w różnych przedsiębiorstwach oraz jakość procesu certyfikacji czasami pozostawia wiele do życzenia. Dlatego też ta koncepcja polega na wprowadzeniu obiektywnej oceny skuteczności systemu zarządzania bhp. Oparte jest to na rozwiązaniu brytyjskim. Zintegrowany wskaźnik zarządzania bhp obejmuje 5 wskaźników cząstkowych dotyczących: metody zarządzania bhp, skuteczności przedsiębiorstwa w ograniczaniu liczby wypadków przy pracy, ograniczania absencji chorobowej, promowania zdrowia w pracy oraz poważnych awarii i zapobiegania zdarzeniom potencjalnie wypadkowym. Każdy z tych wskaźników cząstkowych daje się liczyć w skali od 0 do 10. Wskaźnik zintegrowany również daje się policzyć w tej skali. Z analizy, którą przeprowadziliśmy, wynika, że w przypadku polskich przeciętnych przedsiębiorstw obecnie wdrażających systemy zarządzania bhp ten wskaźnik wynosi od 6 do 6,5. Jest zatem jeszcze duże pole do poprawy w tej dziedzinie.

Dziękuję za uwagę.

### **Kierownik Centrum Edukacyjnego w CIOP-PIB Krystyna Świder:**

Zespół realizujący zadania związane z grupą 07 przyjął za podstawowe cele zapewnienie uczestnikom procesu edukacyjnego aktualnych pomocy edukacyjnych, wzbogacenie wiedzy i umiejętności wykładowców biorących udział w procesie edukacji w zakresie bhp oraz doskonalenie kadry świadczącej usługi w zakresie bhp poprzez rozbudowę systemu certyfikacji kompetencji personelu.

Do najważniejszych efektów uzyskanych w czasie realizacji tych zadań należy nowelizacja dwóch dużych materiałów edukacyjnych, wielomodułowych. Pierwszy z nich związany jest ze środowiskiem akademickim i został zatytułowany *Nauka o pracy – bezpieczeństwo, higiena, ergonomia*. Materiał został zarówno, jeśli chodzi o wiedzę prawną, jak i postęp w nauce, znowelizowany i umieszczony w systemie LearningSpace, co umożliwi wykorzystywanie go do nauki na odległość. Materiał ten będzie także umieszczony na stronach internetowych, co umożliwi wszystkim wykładowcom szkół wyższych korzystanie z zawartych w nim informacji. Będzie mógł również służyć do samokształcenia studentom wszystkich typów szkół.

Znowelizowano także 7 pozycji materiału edukacyjnego *Bezpieczeństwo i ochrona człowieka w środowisku pracy*. On także został umieszczony w systemie LearningSpace. Z materiału korzysta rocznie około 330 słuchaczy studiów podyplomowych. Łącznie we wszystkich formach edukacji korzysta z niego około 2 tys. uczestników szkoleń w każdym roku.

Rozszerzono zakres działań związanych z systemem certyfikacji kompetencji personelu i uznawaniem jednostek edukacyjnych. 180 osób przeszło proces certyfikacji i uzyskało potwierdzenie swoich kompetencji, 163 osoby otrzymały certyfikat konsultanta, wcześniej odbyły stosowne szkolenie, organizowane również w ramach projektu. Będą one doradzać małym i średnim przedsiębiorcom. 10 jednostek edukacyjnych spełniło kryteria certyfikacyjne i otrzymało uznanie kompetencji. Zasilą one kilkanaście już istniejących jednostek, które te kompetencje otrzymały już wcześniej i będą pracowały w systemie nadzoru realizowanego przez ośrodek certyfikacji kompetencji personelu CIOP.

Dziękuję bardzo za uwagę.

### **Zastępca dyrektora do spraw techniki i wdrożeń w CIOP-PIB Wiktor Zawieska:**

Na zakończenie chcę przedstawić państwu kilka informacji dotyczących grupy 06 programu, czyli doskonalenia systemu informacji w zakresie bezpieczeństwa i higieny pracy. Jest to podstawa skuteczności działań prowadzonych w celu kształtowania bezpiecznych warunków pracy, począwszy od dobrego przygotowania i realizacji prac badawczych, na wdrażaniu kończąc. Realizacja polityki państwa czy jakiegokolwiek programu oparta jest na skutecznym systemie informacji.

Główne kierunki prac prowadzonych w tym bloku zadań dotyczyły upowszechniania wiedzy, czyli m.in. tego, co jest dorobkiem prezentowanego dziś programu. Chodziło zatem o kształtowanie świadomości społecznej, rozwój doradztwa dla przedsiębiorstw, w tym szczególnie z sektora małych i średnich, doskonalenie systemu upowszechniania

nia informacji poprzez rozwój zastosowań tradycyjnych i multimedialnych oraz podnoszenie efektywności na każdym szczeblu wykorzystania informacji europejskich i krajowych.

Celem zadań było upowszechnianie nowoczesnej wiedzy i informacji z obszaru bezpieczeństwa i higieny pracy z wykorzystaniem różnych form przekazu. Zdjęcia, które widzą państwo na slajdzie, przedstawiają podejmowane działania, m.in. wystawa plakatów o tematyce bhp, imprezy plenerowe, konsultacje i doradztwo prowadzone bezpośrednio w przedsiębiorstwach. Dzięki wykorzystaniu różnych form przekazu, tj. periodyków wydawanych w instytucie – które zaprezentowane są na półkach w końcu sali, gdzie mogą je państwo obejrzeć – stron internetowych, plakatów itp., szacujemy, że w zeszłym roku ponad 1,5 mln osób było odbiorcami informacji.

Podstawą dobrej i skutecznej realizacji zadań jest informacja. Sądzę, że tak też myślą osoby korzystające z naszej biblioteki. Jest to najbogatsza w Polsce biblioteka, jeśli chodzi o zasoby w dziedzinie bhp. Mamy około 33 tys. woluminów, 300 tytułów czasopism polskich i zagranicznych, 10 tys. tytułów czasopism elektronicznych, olbrzymią liczbę narzędzi wspomagających korzystanie z tej informacji, bazę danych ALEPH-CIOP-PIB, tezaurus *Bezpieczeństwo pracy i ergonomia*.

W 2005 r. w naszej bibliotece było około 7,5 tys. wypożyczeń wydawnictw zwartych, w tym około 5,4 tys. zewnętrznych i międzybibliotecznych. Jest to dowód na to, że z naszej biblioteki nie korzystają wyłącznie pracownicy instytutu, realizatorzy programu, ale także wiele osób z zewnątrz.

Z usług biblioteki korzystają zarówno pracownicy instytutu, jak i pracownicy innych jednostek naukowych, służb bhp, urzędów kontroli i nadzoru, ośrodków medycyny pracy, pracodawcy małych i średnich przedsiębiorstw, studenci Centrum Edukacyjnego CIOP-PIB. Zapraszamy oczywiście wszystkich zainteresowanych do naszej biblioteki.

Drugie wielkie medium służące upowszechnieniu wiedzy to Internet. W 2005 r. nasza strona miała prawie 1,3 mln odwiedzin, ponad 5 mln pobranych stron. Dla porównania powiem, że w 2004 r. było ponad 900 tys. odwiedzin. Po lewej stronie na dole slajdu widzą państwo adresy portali i witryn internetowych, jakie prowadzimy w zależności od tematyki. Adres pierwszego, głównego portalu podkreślony jest kolorem czerwonym. Jest to adres [www.ciop.pl](http://www.ciop.pl). Kolejne witryny przeznaczone są dla poszczególnych grup odbiorców lub tematów. Wykres słupkowy obrazuje systematyczny wzrost liczby użytkowników. Oznacza to, że wiedza i informacje podawane na stronach są potrzebne i cieszą się popularnością.

Drugi kierunek to wsparcie przedsiębiorstw, zwłaszcza małych i średnich. Odbywa się to głównie poprzez narzędzia internetowe, jak najbardziej dostępne. W minionym roku nasz główny portal wzbogacił się o nowe serwisy informacyjne: dotyczące aktów prawnych (ponad 420 pozycji), umożliwiające ocenę ryzyka zawodowego on-line, tematyczne BHP-info (gromadzące wszystkie tematy, które najczęściej traktowane są jako problemy i poszukiwane są rozwiązania), periodyków wydawanych w CIOP-PIB (udostępniliśmy w Internecie ponad 90 artykułów). Swoją stronę tematyczną otrzymały 2 nowe rodzaje mikroprzedsiębiorstw: cukiernie i piekarnie. To narzędzie ma już wyrobioną renomę i cieszy się dużym powodzeniem i uznaniem. Uruchomiliśmy także serwis wspomagający systemowe zarządzanie bezpieczeństwem.

Powstało bardzo wiele nowych materiałów informacyjnych wspierających prowadzenie profilaktyki zagrożeń, w formie broszur, plakatów, serwisów internetowych, nowych stron promujących bezpieczne zachowania podczas aktywności zawodowej, ale także pozazawodowej z wykorzystaniem środków ochrony indywidualnej.

Określono 50 nowych kart charakterystyk substancji niebezpiecznych. Baza ma już prawie 500 kart.

Wypracowano także koncepcje materiałów w zakresie dobrych praktyk dotyczących bhp w rolnictwie, przede wszystkim poradniki i listy kontrolne udostępniane w Internecie i drukowane.

Ubiegły rok był poświęcony kampanii „Stop hałasowi”. Współpracowaliśmy z Agencją w Bilbao, uczestnikami Krajowej Sieci Informacyjnej i członkami Forum Liderów Bezpiecznej Pracy. Działania kampanii obejmowały 13 różnych przedsięwzięć, tj. se-



minaria, konkursy, wystawy, konferencje i imprezy masowe. Ponad 50 tys. kompletów materiałów informacyjnych, tj. ulotki, plakaty i biuletyny, zostało przekazanych odbiorcom. Prowadziliśmy przez cały rok stronę internetową dedykowaną kampanii, gdzie odnotowaliśmy ponad 140 tys. odwiedzin. Łącznie w całej kampanii w 2005 r. wzięło udział ponad 10 tys. uczestników i otrzymało przekaz informacji dotyczących zagrożenia hałasem i metod jego zwalczania.

Inne przedsięwzięcia, o których warto wspomnieć, to konkurs plastyczny dla dzieci (wzięło w nim udział 14 tys. uczniów z całej Polski), piknik edukacyjny „Hałas i zagrożenia w środowisku” w Lubawie (około 1,5 tys. uczestników), „Tydzień walki z hałasem” w Puławach (około 5 tys. uczestników), 9 konferencji i seminariów dla środowiska małych i średnich przedsiębiorstw na temat zagrożeń hałasem w miejscu pracy (około 800 uczestników) oraz konkurs „Nagroda za dobrą praktykę”. Zwycięzca polskiej edycji został wyróżniony w konkursie międzynarodowym w Bilbao.

Doradztwo dla przedsiębiorstw to działalność Sieci Ekspertów do spraw Bezpieczeństwa i Higieny Pracy, certyfikowanych przez instytut. Sieć ulega ciągłemu rozwojowi. Chcemy doprowadzić do tego, aby na terenie całej Polski eksperci stali się dostępni dla wszystkich przedsiębiorców, szczególnie z sektora msp. Certyfikowani eksperci mają odpowiednie kompetencje i kwalifikacje i są w stanie rozwiązać większość problemów małych firm.

Innym przykładem formy bezpośredniej transferu wiedzy to szkolenia w zakresie prewencji wypadkowej przy współpracy z ZUS. Odbyło się 16 szkoleń dla małych i średnich przedsiębiorstw w działach gospodarki uznanych za najbardziej niebezpieczne, w których w ciągu 1 miesiąca wzięło udział ponad 300 uczestników.

Dziękuję państwu za wysłuchanie prezentacji.

**Przewodniczący Rady Ochrony Pracy Stanisław Szwed:**

Dziękuję bardzo.

Jako pierwszy w dyskusji głos zabierze pan minister Robert Kwiatkowski.

**Podsekretarz stanu w MPiPS Robert Kwiatkowski:**

W czasie dzisiejszych wystąpień, których wysłuchaliśmy, uzyskałem odpowiedzi na wielokrotnie zadawane mi przy okazji różnych spotkań pytania, a mianowicie czemu takie działania są prowadzone, dla kogo jest to realizowane, a także czy te badania są potrzebne. Sądzę, że coraz mniej osób będzie zadawało tego rodzaju pytania. Myślę, że przedstawiony raport oraz krótkie prezentacje przybliżyły nam odpowiedzi na te pytania. Ważne, że wokół tego toczyło się wiele działań związanych z dorobkiem naukowym, praktyką, legislacją. Jak państwo widzieli na podstawie głębokich analiz tworzone są konkretne rozporządzenia, zarządzenia i przepisy wykonawcze. Jest to bardzo ważne. Podobne działania widać w innych krajach UE. Mamy potwierdzenie, że w zakresie bhp jesteśmy w Unii odbierani jako poważny partner, możemy się wieloma wystąpieniami poszczycić. Myślę, że praca w ramach organów w UE, przy legislacji, będzie znacznie łatwiejsza. Bhp to jeden z niewielu obszarów, gdzie tak naprawdę wdrażamy przepisy i dyrektywy unijne, jeszcze zanim upłyną terminy. W tym zakresie, mimo tak trudnych dziedzin, które on obejmuje, nie było żadnej procedury, w której Unia wskazywałaby Polsce, że w jakichś płaszczyznach mamy opóźnienia z implementacją przepisów.

Ważna jest także zmiana nastawienia do bhp. Opisane działania w szkołach, edukacja, strona internetowa, publikacje, artykuły w gazetach, konferencje przybliżają nas do tej problematyki. Sam, dzięki takim inicjatywom, przez parę miesięcy dużo się nauczyłem.

Należy także podkreślić, że mimo olbrzymiej przychylności Sejmu nie udało się zwiększyć środków na te cele. Obecnie wszyscy wiele opowiadają o programie wieloletnim, jednak jest to olbrzymi problem. Środków jest tak naprawdę za mało. Zagwarantowano 50-60% środków potrzebnych. Mogę zadeklarować, że ministerstwo zrobi wszystko, aby je uzyskać.

**Przewodniczący Rady Ochrony Pracy Stanisław Szwed:**

Bardzo dziękujemy za ciepłe słowa i deklarację dotyczącą środków finansowych.

Kto z państwa chce zabrać głos w dyskusji?

**Przedstawiciel Instytutu Techniki Budowlanej Jerzy Sadowski:**

Przygotowałem dwie wersje swojego wystąpienia. Pierwsza z nich jest całościowa. Mieliśmy dyskutować nad osiemnastoma stronami wniosków, jakie przygotował zespół koordynacyjny. Sądzę jednak, że wszystkim zależy na czasie, więc opracowałem także wersję skróconą, zawierającą jedynie najważniejsze wnioski, które powinniśmy usłyszeć. Byłoby bardzo dobrze, gdyby zostały zaakceptowane. Liczymy się z tym, że po otrzymaniu do końca tego tygodnia uwag od poszczególnych członków zespołu koordynacyjnego ocena może być skorygowana lub rozszerzona.

Pozwolą państwo, że odczytam wersję skróconą: „Zespół koordynacyjny do spraw programu wieloletniego przygotował ocenę wykonania zadań realizowanych w ramach drugiego etapu programu wieloletniego pt. *Dostosowanie warunków pracy w Polsce do standardów Unii Europejskiej w 2005 r.* Członkowie zespołu koordynacyjnego otrzymali w materiałach pełną wersję tej oceny. Ponieważ ma ona 16 stron, nie jest możliwe zreferowanie jej i przedyskutowanie. Proponuję, aby członkowie zespołu koordynacyjnego przestudowali uważnie ocenę i zgłosili uwagi i propozycje na piśmie do CIOP-PIB do końca tego tygodnia. Wówczas ocena zostanie poprawiona i uzupełniona. Natomiast obecnie przedstawię przygotowany skrót tej oceny, zawierający najważniejsze wnioski. Proszę członków zespołu koordynacyjnego o ich akceptację.

Na podstawie analizy raportu oraz przedstawionych przez głównego koordynatora prezentacji uzyskanych wyników programu wieloletniego w 2005 r. w zakresie prac badawczych oraz zadań służb państwowych, a także dyskusji na dzisiejszym posiedzeniu, chcę w podsumowaniu stwierdzić, że raport z realizacji zadań został opracowany w sposób prawidłowy i spełnia warunki umowy nr WPR002/CIOP/2005 oraz umowy nr 18/2005/SP.

Wszystkie zadania badawcze realizowane były zgodnie z zakresem określonym w umowie nr WPR002/CIOP/2005 z dnia 3 stycznia 2005 r. o wykonaniu badań naukowych objętych programem wieloletnim. W 2005 r. przyjęto i rozliczono zgodnie z harmonogramem 27 pierwszych etapów zadań badawczych objętych umową. Wszystkie zadania z zakresu służb państwowych realizowane były zgodnie z zakresem określonym w umowie nr 18/2005/SP z dnia 16 czerwca 2005 r. o wykonaniu zadań w zakresie służb państwowych objętych programem wieloletnim oraz aneksie nr 1 z dnia 14 września 2005 r. W 2005 r. przyjęto i rozliczono, zgodnie z zakresem ustalonym w aneksie nr 1, pierwszych 70 etapów zadań z zakresu służb państwowych. Prawidłowy był tryb oceny sprawozdań merytorycznych realizowanych prac dokonywany przez Komisję Oceny Prac Naukowych, która uwzględniała w swoich decyzjach recenzje specjalistów oraz wyniki dyskusji na posiedzeniach komisji, w których brali udział zarówno naukowcy, jak też praktycy.

Podkreślić należy, że w czternastu seminaryjnych posiedzeniach Komisji Oceny Prac Naukowych uczestniczyli przedstawiciele organu nadzorującego oraz członkowie zespołu koordynacyjnego.

Podkreślić należy wysoki poziom badań naukowych oraz realizacji zadań służb państwowych wykonywanych w pierwszych etapach zadań.

Uzyskane wyniki pozwalają wnioskować, że dotychczasowa realizacja i wysokie kwalifikacje zespołu wykonawców gwarantują osiągnięcie założonych celów i zadań programu.

Niepokój zespołu budzi jednak znaczne ograniczenie środków na realizację programu w 2006 r. w stosunku do nakładów wynikających z uchwały Rady Ministrów.

Zespół ocenia realizację programu jako modelowe rozwiązanie prowadzenia interdyscyplinarnych programów badawczych. Podjęta problematyka zadań i zakładane wyniki końcowe stanowią podstawowe wsparcie realizacji polityki państwa w obszarze bezpieczeństwa i higieny pracy dla osiągnięcia standardów warunków pracy w Polsce zgodnych z przyjętymi w przodujących krajach Unii Europejskiej.

Proponuję, aby do końca tygodnia członkowie zespołu koordynacyjnego zgłosili propozycje zapisu do stanowiska zespołu na adres: Centralny Instytut Ochrony Pracy – Państwowy Instytut Badawczy. Po opracowaniu końcowej wersji stanowiska zespołu koordynacyjnego dotyczącej oceny wykonania zadań w 2005 r. programu wieloletniego

zostanie ono zgodnie z harmonogramem przedstawione do organu nadzorującego w terminie do 24 marca 2006 r.”

Chcę dodać, że jestem bardzo zadowolony z przemówienia pana ministra Roberta Kwiatkowskiego. Podkreślenia wymaga, jak ważna jest przychylność ministra. Pracuję w Instytucie Techniki Budowlanej. Nie ma w Polsce ministra budownictwa, więc z zadością patrzę, jak pan minister wspiera działania instytutu. Myślę, że będzie to kontynuowane i dzięki temu, że mamy takiego ministra, badania w przyszłym roku będą jeszcze lepsze.

**Przewodniczący Rady Ochrony Pracy Stanisław Szwed:**

Proszę Zespół do spraw Nauki, Edukacji i Promocji, aby na kolejne posiedzenie Rady Ochrony Pracy przygotował stanowisko na ten temat.

Członkowie zespołu koordynacyjnego prześlą swoje uwagi i rozumiem, że ocena zespołu zostanie przekazana panu ministrowi i CIOP-PIB.

Czy ktoś z państwa chce zabrać głos?

**Członek Rady Ochrony Pracy Andrzej Paszkiewicz:**

Zespół do spraw Nauki, Edukacji i Promocji, któremu przewodniczę, otrzymał zadanie przedstawienia na kolejnym posiedzeniu Rady Ochrony Pracy stanowiska w poruszanej tu dziś sprawie. Chcę jednak wyrazić uznanie dla daleko posuniętych prac w obu częściach dzisiaj rozpatrywanych materiałów. Dotyczy to szczególnie części B. Ze 116 opracowywanych norm w toku zatwierdzania przez prezesa Polskiego Komitetu Normalizacyjnego znajduje się już 61 norm. Wyrażam zatem przekonanie, że tak jak program realizowany w latach 2002-2004 był w pełni zrealizowany, tak również zaawansowanie prac w odniesieniu do obecnego programu wskazuje, że zadania także będą zrealizowane.

Dla jasności sprawy – przyda nam się to również przy opracowywaniu stanowisk –, proszę o informacje, kto decyduje o doborze recenzentów sprawozdań merytorycznych i jakie są stosowane kryteria tego doboru.

Jeśli chodzi o część A, chcę się dowiedzieć, co spowodowało i jakie argumenty przewały, że z 27 realizowanych badań naukowych 24 realizowane są przez CIOP-PIB, a zatem koordynatora prac.

**Zastępca przewodniczącego Rady Ochrony Pracy Danuta Koradecka:**

Realizacja programów interdyscyplinarnych ewoluowała. Strategiczny program rządowy został przygotowany na posiedzeniu Rady Ministrów, a w jego realizację zostali włączeni wszyscy ministrowie. Wiodący był minister pracy i polityki społecznej oraz minister zdrowia. Każdy z ministrów asygnował środki na realizację prac upowszechniających, wdrażających i wspierających program. Dzięki temu w latach 1995-2000 w programie uczestniczyło około 40% wykonawców spoza instytutu. 60% prac było realizowanych w CIOP-PIB. Następnie, zgodnie z ustawą o finansach publicznych, została zmieniona formuła strategicznych programów na programy wieloletnie, których intencją i założeniem jest stworzenie bazy dla istnienia państwowych instytutów badawczych. Pierwszym takim instytutem był CIOP. Obecnie ta idea jest rozwijana przez ministra edukacji i nauki, zgodnie z praktyką europejską. Tworzy się centra w obszarach ważnych dla wsparcia polityki rządu. Kolejny taki ośrodek to Instytut Technologii Eksploatacji. Istnieje także kilka instytutów związanych z rolnictwem, jak np. Państwowy Instytut Weterynaryjny. Dzięki jego istnieniu możemy szybko i sprawnie reagować w obliczu zagrożenia epidemią ptasiej grypy. Koszt funkcjonowania takiej bazy, wyposażenia laboratoriów i obowiązki publiczne są koncentrowane w jednej placówce. Zadania w zakresie służb państwowych zostały określone przez ministra, który koordynuje w imieniu rządu problematykę bezpieczeństwa i ochrony zdrowia w środowisku pracy.

Część badawcza, która w tym przypadku jest mniejsza i ma niższy zakres finansowania, to obszar kompetencji ministra edukacji i nauki. Problematyka została przedłożona na posiedzeniu Rady Ministrów i przyjęta, jako zgodna z *Narodowym Programem Rozwoju* i oceną stanu bezpieczeństwa, którą resort przygotowuje. W ministerstwie odbywa się procedura oceny części badawczej. Część tematów, która uzyskała pozytywną ocenę, została włączona do programu. Podpisano odpowiednią umowę. Realizujemy obecnie, uczciwie, punkt po punkcie, postanowienia umowy. Minister nie był w stanie

sfinansować wszystkich badań, ale fakt, że obecnie współpracują w tym zakresie dwa resorty, daje nam większe szanse.

Jeśli chodzi o recenzentów poszczególnych tematów badawczych, to jest to około 70 ekspertów z różnych dziedzin i uczelni, specjalizujących się w interdyscyplinarnej problematyce. Trudno byłoby znaleźć kilku ekspertów, którzy mogliby ocenić całość tematu. Jak państwo widzieli, są to bardzo specjalistyczne tematy. Wszyscy recenzenci nie są związani zawodowo z instytutem.

Bardzo ważnym etapem jest także odbiór seminaryjny tematów. Przeważnie uczestniczy w nim około 40 osób z różnych środowisk, np. naukowych, praktyków, organów nadzoru i kontroli. Wówczas odbywa się dyskusja na temat każdego z realizowanych tematów. Pełne sprawozdania z realizacji tych etapów są dostępne u głównego koordynatora oraz w organie nadzorującym i możecie się państwo z nimi zapoznać.

### **Przewodniczący Rady Ochrony Pracy Stanisław Szwed:**

Czy ktoś z państwa chce jeszcze zabrać głos?

### **Przedstawiciel Wyższej Szkoły Pedagogicznej Towarzystwa Wiedzy Powszechnej w Warszawie Tadeusz Nowacki:**

Jestem jedną z osób, które pamiętają czasy, kiedy jeszcze CIOP-PIB mieścił się przy ul. Tamka, zaczynał swoje prace i właściwie była to bardzo biedna instytucja, borykająca się z wieloma trudnościami. Miałem możliwość obserwować, jako ówczesny członek rady naukowej, następnie jako członek rozmaitych zespołów problemowych, jak instytut się rozwija i jakie podejmuje się w nim działania. Jestem zbudowany tym, co obserwuję. Kiedy się zastanawiam, co właściwie przyczyniło się do takiego rozwoju, to myślę, że wbrew temu, co w dyskusji ze mną ktoś kiedyś powiedział, największą zdobyczą tego instytutu jest zespół ludzi, rzeczywistych znawców zagadnień z zakresu problematyki ochrony pracy, którzy wiedzą, do czego dążą.

Drugą niezmiernie ważną sprawą jest podejmowanie bardzo poważnych zdań oraz takich stosunek do ich wykonywania. Miałem możliwość obserwowania tej sprawy, kiedy się rodziła, kiedy podejmowano zagadnienia i dyskutowano metodologie poszczególnych zagadnień. Byłem tym zbudowany, ponieważ nigdzie w Polsce nie spotkałem tak doskonałego, wrażliwego i rzeczowego stosunku do podejmowanych problemów.

To, co dziś oceniamy, jest wynikiem bardzo długiej pracy, nie tylko ostatniego okresu, ale także poprzedzającego, który dostarczył nam takiego zespołu ludzkiego. Brakowało mi trochę w tym instytucie mocniejszego akcentu humanistycznego. Problematyka skupiała się wokół wynalazków, jak np. różnego rodzaju ochrony indywidualne. Zauważyłem jednak z wielkim zadowoleniem, że ostatnio dołączono do tego badania humanistyczne.

Około ćwierć wieku temu, będąc gościem Rationalisierungskuratorium der deutschen Wirtschaft, zwiedziłem prawie wszystkie wielkie niemieckie zakłady przemysłowe. W tym czasie były dokonywane różnego rodzaju reorganizacje w tych zakładach. Zdumiewało mnie, że w czasopiśmie technicznych i czysto ekonomicznych napotykałem ogromne artykuły na temat stresu pracowników. Wprowadzano tam wówczas nowe technologie, co przerażało pracowników, gdyż wiadomo było, że ich liczba będzie musiała zostać zmniejszona. Już wtedy bardzo intensywnie zajmowano się w Niemczech tematyką stresu. Bardzo się cieszę, że i w badaniach CIOP-PIB stres znalazł swoje miejsce i uważam to za duży dorobek instytutu, jak również ważne uzupełnienie problematyki instytutu, która przez to stała się bardziej humanistyczna. Gratuluje tych wszystkich osiągnięć.

### **Członek Rady Naukowej w CIOP-PIB Roman Broszkiewicz:**

Chcę nawiązać do tego, co przed chwilą powiedział mój przedmówca. Spośród wszystkich państwa wypowiedzi, a także w sprawozdaniach, przewijają się dwa związane ze sobą tematy. Tematyka ta tu i ówdzie się przewija, ale nie została zauważona i dobitnie stwierdzona, a odgrywa niezwykle istotną rolę.

Pierwsza sprawa to niebywała konsekwencja naszego państwa w pracy nad tą tematyką. Dziś jest mowa o kolejnym z rzędu programie wieloletnim poświęconym zagadnieniom bhp. Chciałoby się, aby w innych dziedzinach działalności naszego kraju była po-

dobna konsekwencja. Efekty tego są m.in. takie, że każdy kolejny rząd, parlament, sąd będą miały wykwalifikowany zespół ekspertów, z których będą mogli korzystać ustawodawcy przy tworzeniu takich przepisów prawnych, które będą zapobiegać konfliktom, względnie je łagodzić. Władza wykonawcza, która ma głównie rolę mediacyjną, będzie mogła korzystać z wiedzy tych ekspertów przy rozładowywaniu napięć, które powstaną np. w czasie prac Komisji Trójstronnej. Podobnie sądy. Nie ma takiego funkcjonariusza rządowego, parlamentarnego czy sędziego, który byłby w stanie sam, bez pomocy dużego zespołu ekspertów, rozwikłać wszystkie zagadnienia, o których była tu dziś mowa. Praca w tej chwili jest kontynuacją wcześniej wykonanej.

Przez pewien czas współpracowaliśmy z zespołem amerykańskich specjalistów od zagadnień ochrony pracy. W książce, którą na zakończenie wydali, napisali, że w Polsce można zaobserwować ciągłość od 1920 r. pewnej myśli, a mianowicie myśli polegającej na konsyliacyjnym rozładowywaniu sporów w dziedzinie pracy, podczas kiedy w USA przyzwyczajeni są od metody kontradiktoryjnej. Bardzo im się to podobało. Był to zespół amerykański, więc nie był obciążony myślą o jakichkolwiek przepisach unijnych. Odnosili wszystko do swoich zasad, które odbiegają mocno od metod europejskich.

Obecne i kolejne władze mogą korzystać z doświadczeń instytutu i pozytywnie odbierać dotychczasowe prace i osiągnięcia.

Trzeba zwrócić uwagę także na to, że władze państwowe, podejmując ten unikalny trud prowadzenia ponaddziesięcioletnich programów wieloletnich, w tej dziedzinie doceniły tych, którzy są w stanie to koordynować. Pierwszy instytut badawczy powołano, jak ustawodawca to określił, dla rozwiązywania bardzo ważnych spraw państwa. Rząd i parlament korzysta z ośrodka, który w tym samym czasie uzyskał pełne uznanie UE i stał się wzorem dla podobnych ośrodków w dziesięciu nowych krajach Unii. To, czego jesteśmy dziś tu świadkami, to duża doza optymizmu na przyszłość. Mam nadzieję, że obecny kierunek będzie podtrzymywany.

#### **Przewodniczący Rady Ochrony Pracy Stanisław Szwed:**

Widzę kolejne zgłoszenia do dyskusji, więc będę zmuszony państwa przeprosić i opuścić wraz z innymi posłami salę obrad, gdyż niedługo rozpoczynają się obrady Sejmu, w których musimy uczestniczyć. Przekazuję przewodniczenie pani Bożenie Borys-Szopie.

Dziękuję wszystkim za udział w posiedzeniu, a pani Danucie Koradeckiej za zaproszenie do CIOP-PIB. Życzę, aby działalność instytutu przebiegała i rozwijała się tak wspaniale jak do tej pory.

#### **Rektor Szkoły Wyższej Psychologii Społecznej Andrzej Elias:**

Chcę podkreślić, że w pełni zgadzam się ze stanowiskiem pana Tadeusza Nowackiego. Dodam jednak kilka słów.

Instytut dysponuje znakomitą kadrą zajmującą się różnymi czynnikami, nie tylko ze środowiska fizycznego, ale także psychicznego, jeśli chodzi o uciążliwość pracy. Pracownia zajmująca się tym aspektem jest znakomita. Od wielu lat mam okazję śledzić osiągnięcia tego środowiska i stwierdzam, że stale podejmuje ono nowe zadania i analizuje coraz to nowe czynniki środowiska psychicznego decydujące o uciążliwości pracy.

Warto podkreślić także, że o ile badania związane z czynnikami środowiska fizycznego można przenosić w większym lub mniejszym stopniu z innych krajów i korzystać z tych doświadczeń w Polsce, to jeśli chodzi o uciążliwość środowiska psychicznego, z uwzględnieniem czynników psychicznych, uciążliwość pracy jest w tym przypadku nieporównywalna z innymi krajami. Musimy zdawać sobie sprawę, że nie możemy automatycznie przenosić wyników badań prowadzonych w innych krajach na teren Polski, a także że narzędzi do pomiaru psychicznej uciążliwości pracy także nie można bezkrytycznie, bez przeprowadzenia szczegółowej analizy i adaptacji wykorzystywać w naszym kraju.

Niezmiernie ważne jest, że środowisko badawcze uwzględnia psychiczne czynniki uciążliwości pracy oraz fakt, że nie przenosi bezpośrednio wyników badań zza granicy na teren Polski, ale prowadzi adaptację narzędzi na warunków w naszym kraju.

#### **Zastępca przewodniczącego Rady Ochrony Pracy Bożena Borys-Szopa:**

Czy ktoś z państwa chce zabrać głos?

**Przedstawiciel Wydziału Organizacji i Zarządzania Politechniki Śląskiej Zygmunt Niczyporuk:**

Jest mi niezmiernie miło, że mogę brać udział w posiedzeniu, na którym zebrało się tak wielu luminarzy nauki polskiej zajmujących się bhp.

Na wstępie chcę podkreślić wieloletni wkład pani Danuty Koradeckiej w powstanie tego programu. Wkład ten jest niezaprzeczalny i ogromny. O ile pamiętam, jest to pierwszy program w Polsce, który dotyczył bhp i jest tak długo realizowany. Oczywiście, jak każdy program, przechodzi różne fazy. Z tego, co zdążyłem się dziś tu przekonać, z programu rządowego, który miał wspierać środowisko bhp w całym kraju, w tej chwili jest to program głównie wspierający CIOP-PIB. Bodajże 70% tego programu jest realizowane przez instytut. Nie wiem, czy jest to dobre, czy złe, ponieważ roztrwonienie tych środków mogłoby doprowadzić do tego, że nie byłoby spójnej polityki związanej z ochroną zdrowia i życia w polskich przedsiębiorstwach. Jak w każdym programie są prace wybitne, ale można także znaleźć prace nieco gorsze. Nie jest to wina programu, tylko zwykłej statystyki. Nie wszystko można zrobić dobrze i trzeba często różne rzeczy poprawiać. Z tym musimy się zgodzić, gdyż nie ma rzeczy doskonałych.

Podkreślam, że przemawiam tu jako osoba prywatna. Dzięki programowi doszło do koncentracji i koordynacji badań. Z drugiej strony jednak może mieć to negatywny wpływ na rozwój środowiska naukowego zajmującego się bhp w Polsce. Moja opinia wiąże się z artykułem, który ostatnio ukazał się w miesięczniku „Atest”. Napisano tam, że w Polsce istnieją tylko 4 politechniki, które prowadzą na miernym poziomie badania z zakresu bhp. Proszę porównać tę opinię, wyrażoną przez profesora, ze wspaniałym obrazem, który został przedstawiony na dzisiejszym spotkaniu.

**Dziekan Wydziału Mechanicznego Energetyki i Lotnictwa Politechniki Warszawskiej Krzysztof Kędzior:**

Chcę nawiązać do wypowiedzi przedmówcy i uwypuklić pewien aspekt, który nieco zbyt słabo uwzględniony jest w sprawozdaniu. Większość badań, które były dziś prezentowane, mają charakter stosowany. Jednakże duża ich część jest sformułowana na podstawie badań podstawowych, które prowadzone są w instytucie. Badania te prowadzone są na bardzo dobrym poziomie. Świadczą o tym stopnie naukowe uzyskiwane przez pracowników instytutu zarówno przed tutejszą radą naukową, jak i przed zewnętrznymi radami naukowymi oraz liczne publikacje w uznanych, międzynarodowych czasopismach. Dzięki jakości kadry oraz bardzo dobremu wyposażeniu CIOP-PIB jest atrakcyjnym partnerem do prac badawczych dla innych instytucji naukowych oraz wyższych uczelni, a także stanowi bazę dla kształcenia studentów. Były prezentowane publikacje, które wykorzystywane są jako podręczniki w czasie prowadzonych przez nas zajęć na uczelniach wyższych. Myślę, że ten aspekt realizacji programu powinien być uwzględniony w końcowym sprawozdaniu.

**Przedstawiciel Związku Rzemiosła Polskiego Jarosław Kazenas:**

Pozwólcie państwo, że po głosach przedstawicieli nauki zabrzmi głos tych, dla których są prowadzone prace w instytucie. Reprezentuję małe i średnie przedsiębiorstwa rzemieślnicze. Prace, które są prowadzone w CIOP-PIB, w dużej części przeznaczone są dla małych zakładów. Tytuł działań realizowanych w zakresie grupy 06 brzmi *Doskonalenie systemu informacji w zakresie bezpieczeństwa i higieny pracy*. Z pewnością w dużej części korzystają z tego drobni właściciele zakładów rzemieślniczych. Mogę jedynie zapewnić, że wśród wielu tysięcy użytkowników strony internetowej instytutu jest wielu właścicieli zakładów. Jesteśmy od lat zainteresowani materiałami informacyjnymi instytutu.

Można powiedzieć, że jesteśmy nieco niewdzięcznym adresatem państwa prac, ponieważ w dużej części jesteśmy anonimowi. Małe zakłady z racji swojego rozproszenia i wielkości korzystają z państwa osiągnięć w sposób niezupełnie odczuwalny. Mogę jednak zapewnić, że odbiór tych prac jest odczuwalny.

Z dużym zainteresowaniem obserwujemy także rozwój sieci ekspertów bhp. Uczestniczą w niej przedstawiciele naszego środowiska.

Dziękujemy bardzo za wszelkie prace i prosimy nie ustawać w dalszych działaniach.

**Dyrektor Zespołu Zagadnień Ogólnych, Ochrony Zdrowia i Środowiska Polskiego Komitetu Normalizacyjnego Anna Jarońska:**

Chcę podkreślić, jaką wagę dla Polskiego Komitetu Normalizacyjnego ma fakt, że polskie normy, które są skutkiem prowadzonego programu badawczego oraz poprzednich programów koordynowanych przez CIOP-PIB, mają podstawę merytoryczną. Gdyby nie to, że za produktami, które otrzymujemy od państwa jako materiał na polskie normy, stoi tak duży wkład merytoryczny, normalizacja w tej dziedzinie byłaby zawieszona w próżni. Otrzymujemy od państwa materiał na normy własne, krajowe, ale także należy podkreślić drugi aspekt normalizacji, drugi szczebel, o którym pani Danuta Koradecka wspomniała w swojej prezentacji, a mianowicie współpracę europejską i międzynarodową na polu normalizacji, w której to współpracy eksperci CIOP-PIB oraz współpracujących jednostek naukowo-badawczych biorą udział. Sądzę, że ten kierunek działania powinien zasługiwać obecnie na większą uwagę niż dotychczas, gdyż nie chcemy, aby nasi pracodawcy i pracownicy byli odbiorcami gotowych produktów z zachodu, tzn. norm europejskich bez naszego udziału w ich opracowaniu, bez weryfikacji.

Chcę podziękować serdecznie za wspólną współpracę, która mam nadzieję, będzie kontynuowana. Zapewniam, że jest przez nas doceniana.

**Zastępca przewodniczącego Rady Ochrony Pracy Danuta Koradecka:**

Chcę ustosunkować się do słów pana Zygmunta Niczyporuka. Nie jest tak, że instytut zawładnął pieniędzmi i problematyką. Każdy instytut i każda uczelnia miały taką samą szansę, aby wystartować i opracować program, a następnie podjąć jego realizację. Konkurs był otwarty, został ogłoszony w „Rzeczypospolitej” i każdy mógł do niego się zgłosić. Nie był to oczywiście konkurs na pojedyncze granty, tylko na zwarty program, który zapewniałby postęp we wszystkich obszarach, które są ważne dla bezpieczeństwa i higieny pracy. Wymagał on podejścia zespołowego. Kiedy upowszechniałam informacje o istnieniu tego konkursu, spotkałam się z pytaniami dotyczącymi przede wszystkim opłacalności finansowej tego programu, obawą przed koniecznością napisania jakiegokolwiek programu itp. Niestety, taki był odzew z wielu środowisk w 1995 r., kiedy program startował.

Program przeszedł bardzo długą procedurę. Nie było tak, że ktoś gdzieś powiedział, zatwierdził i już. Opiniowały go wszystkie resorty, środowisko, partnerzy społeczni, Komitet Rady Ministrów, Rada Ministrów. Każdy mógł taki program napisać i przejść tę samą drogę. Nie będę mówiła, jaka to jest droga, ponieważ kilka literackich dzieł nosi taki tytuł.

Uważam, że mieliśmy obowiązek, a nie tyle przyjemność, chęć, ale właśnie obowiązek przygotowania takiego programu, jako zaplecze ministra odpowiedzialnego za tę problematykę. Kiedy zlikwidowano formułę programu strategicznego i powstała formuła programu wspierającego istnienie państwowego instytutu badawczego, zmieniła się wielkość środków, zniknęło wsparcie innych resortów. Zasady uległy zmianie, ale my wykorzystujemy ten potencjał i rozwijamy go. Ministerstwo Edukacji i Nauki jest otwarte na ciekawe propozycje. Wiele jest ścieżek finansowania projektów. Istnieją granty, projekty celowe, zamawiane, powstają obecnie kolejne narzędzia i instrumenty w tym zakresie. Każdy może do nich aplikować. Droga nie jest zamknięta.

Myślę, że należy każdemu życzyć powodzenia, co niniejszym czynię.

Bardzo serdecznie chcę podziękować za wszystkie uwagi merytoryczne, także za krytyczne, zgłoszone i niezgłoszone. Staramy się z roku na rok wykonywać naszą pracę lepiej, bo taki jest sens istnienia nauki. Z największą przyjemnością poddajemy się osądowi na forum Rady Ochrony Pracy, zespołu koordynacyjnego i rady naukowej, a także w bezpośrednim zetknięciu z przedstawicielami przedsiębiorstw, których przedstawiciele codziennie odwiedzają instytut, jako uczestnicy studiów, kursów czy też jako osoby poszukujące informacji bądź konsultacji.

Zapewniam, że instytut jest do państwa dyspozycji, zapraszam wszystkie ośrodki naukowe do współpracy przy realizacji projektów. Myślę, że to, ile jednostek weźmie w tym udział, zależy wyłącznie od polityki i możliwości rządu i budżetu. Nakłady na naukę od poprzedniego roku uległy znaczącemu zmniejszeniu. To jest początek drogi. Bardzo

dobrze, że byli dziś na posiedzeniu posłowie. Rzec nie polega na tym, abyśmy się ze sobą posprzecjali czy lepszy jest CIOP-PIB, czy Politechnika Śląska. Sprawa polega na tym, czy nauka polska będzie w ogóle istniała. Pan Zygmunt Niczyporuk wielokrotnie u nas gościł i mam nadzieję, że nie czuł się pan źle. Myślę, że w przyszłości też tak będzie. Problem jest w tym, żebyśmy zauważyli szanse, jaką dla tego kraju stanowi nauka i realizacja badań.

Chcę skorzystać z okazji i podziękować organom nadzoru i kontroli państwowej, a mianowicie Państwowej Inspekcji Pracy, Państwowej Inspekcji Sanitarnej, które na co dzień współdziałały z nami w realizacji zadań, wytyczaniu kierunków, poszukiwaniu obszarów i miejsc, w których prowadzone były badania, przedstawicielom wszystkich instytutów, które w tym procesie uczestniczyły oraz wszystkim pracownikom instytutu, gdyż to właśnie ich zaangażowanie, praca, ambicja są nie do pohamowania. Tych ludzi nie da się zatrzymać w czasie pracy ani na chwilę. Nawet tak znaczne ograniczenie nakładów, o 50%, na realizację zadań nie powstrzymało prac w instytucie. Uspokajam wszystkich państwa, że instytut działa i będzie działał. Być może będzie to pierwszy przykład perpetuum mobile.

**Zastępca przewodniczącego Rady Ochrony Pracy Bożena Borys-Szopa:**

Dziękuję wszystkim za udział w posiedzeniu Rady Ochrony Pracy.

Zamykam posiedzenie.